

FleszPPL

BEZPŁATNY KWARTALNIK URZĘDU MIASTA I GMINY W PLESZEWIE



Fot. Archiwum UMig

Pleszew zmienia logo i wizję

s. 2-5



Pleszew

kompatowy
Pleszew



szew miasto otwarte



Pleszew zmienia logo i wizję

Kompaktowy Pleszew. Nowe logo i nowe hasło zastąpiły towarzyszące nam od wielu lat „Miasto otwarte”. Istotą zmiany nie jest jednak znak graficzny.

To nowa wizja Miasta i Gminy, organizacji życia, naszej roli na mapie Wielkopolski i Polski. Jednak przede wszystkim chodzi o realizację nowego kształtu funkcji usługowych na rzecz Mieszkańców.

Nie sposób nie zauważyć zmian, jakie w ostatnich latach dokonują się w Pleszewie. Nowa organizacja kultury, aktywna polityka senioralna, dopłaty do zmiany sposobów ogrzewania, nasadzenia drzew wraz z inną roślinnością, budowa ścieżek rowerowych, kapitalne remonty w szkołach, rozwój samorządowego budownictwa mieszkaniowego, podwyższenie jakości obsługi w ośrodku pomocy społecznej, zmiana roli Straży Miejskiej i wiele, wiele innych. Pleszew zmienia się. To co do tej pory było przez wielu wytykane jako wada („Pleszew jest mały”), zamierzamy przekuć w atut.

Peryferyjność, małość, prowincjonalność?

Zacznijmy od tego, że prowincjonalność jest stanem ducha i umysłu, a nie lokalizacją na mapie. Zresztą położenie mamy i tak całkiem niezłe...

Pleszew to jedno z najbardziej wyrazistych miast w Wielkopolsce: zadbane, z rozbudowaną sferą prywatnej działalności gospodarczej, wysoką kulturą rolną podpleszewskich wsi, posiadające dobre połączenia drogowe (drogi nr 11 i 12, a za kilka lat droga szybkiego ruchu).

Fakt: nie jesteśmy ośrodkiem dużym i większym już z pewnością nie będziemy. Ale to nasza zaleta! Nie stoimy w korkach, wszędzie mamy blisko, znamy się choćby z widzenia, wszędzie mamy na miejscu i pod ręką.

Miasto kompaktowe

Dzięki dokonany i planowanym zmianom, staliśmy się zatem miastem kompaktowym, czyli: spójnym, optymalnym, można by powiedzieć „poręcznym”. Nieważne, czy mieszkasz w centrum Pleszewa, czy np. w Grodzisku. Wszędzie w miarę szybko dotrzesz. Łatwo przemieścisz się z urzędu do biblioteki, ze sklepu do przychodni, ze szkoły na pizzę, z pracy do domu.

Jak zatem widać, warto żyć w małym, kompaktowym mieście lub

Czy wiesz, że mieszkańcy siedmiu największych polskich miast tracą rocznie łącznie ponad 4 miliardy złotych z tytułu stania w korkach i mają dużo mniej czasu na odpoczynek lub nawet pracę?

(www.prawo.pl)

w okolicach takiego miasta. Więcej: warto się nawet tu przeprowadzić. Tym bardziej, że rynek pracy jest u nas dość duży, a i atrakcyjnych pracodawców nie brakuje, podobnie jak klientów oraz usługobiorców.

Miasto na miarę

Taka jest też wizja charakteru oraz funkcji Pleszewa. Czas wykorzystać kapitał, który mamy, skorzystać z atutów. Stąd wszystkie zmiany są jakoby „szyte na miarę”. Małe autobusy linii PL1 i PL2 jeżdżą często i po całym mieście, aby każdemu pasowało. Zamiast kosztownych Dni Pleszewa, szereg

mniej imprez kulturalnych - każdy znajdzie coś dla siebie, bez względu na wiek. Na jednym biegunie półkolo nie dla seniorów, a na drugim nowy skatepark - żeby młodzież miała gdzie „szaleć” na deskorolkach, rowerach, rolkach, hulajnogach itp. Oprócz nowych dróg, ścieżki rowerowe, ponieważ nie każdy przemierza się samochodem i nie każdy wybiera auto jako pierwszorzędny środek transportu.

Pleszew ma być miejscem, które odkryjemy dla siebie na nowo, w którym będzie nam wygodnie żyć: pracować, uczyć się, wypoczywać, wychowywać dzieci, dorastać, bawić, starzeć - po prostu mieszkać.

Nowy znak

Taka jest nowa wizja Pleszewa i całej gminy. Takie też jest nowe hasło i nowe logo, choć oczywiście Pleszew nadal pozostaje miastem otwartym na ludzi, pomysły, idee. Zmiana grafiki to tylko mały element nowej jakości. Znak stał się nowoczesny i jednocześnie prosty. Mamy nadzieję, że szybko się do niego przyzwyczaiacie i go polubicie!

Nowe logo – dlaczego tak?

Kompaktowy Pleszew – nowe hasło i nowe logo. Co zatem ma wyrażać znak, który towarzyszyć nam będzie w najbliższych latach?

Logo jest oczywiście wyrazem kompaktowości Pleszewa, jako miejscowości spójnej, a więc posiadającej wszelkie miejsca użyteczności publicznej potrzebne do wygodnego życia, a z drugiej strony o obszarze umożliwiającym szybkie przemieszczanie się pomiędzy miejscami docelowymi. Na przykład szybko możemy zawieźć dziecko do przedszkola, a za chwilę pojawić się w pracy. Bez zbędnych przestojów skorzystamy z punktów usługowych i handlowych, oferty kulturalnej i rekreacyjnej, bez względu na to czy użyjemy samochodu, nowej komunikacji miejskiej czy ścieżki rowerowej.

I właśnie pojęcie drogi oraz dopasowania jest podstawową wymową nowego logotypu opracowanego przez Annę Sobkowiak i skorelowanego z ideą kompaktowego miasta, której autorem jest burmistrz Arkadiusz Ptak.

W całym projekcie najbardziej intrygujące i zaciekawiające jest liternictwo oraz punkty umieszczone na

wybranych literach. - *To punkt poruszający się po drodze. Symbol znany z nawigacji, map, rozkładów jazdy. „Między wierszami” mamy też pojęcie czasu jako nieodzownego elementu poruszania się po drodze (czas dotarcia, czas odjazdu, czas przesiadki) – tłumaczy Anna Sobkowiak.*

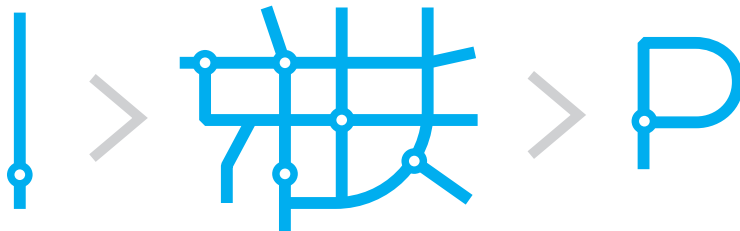
Nieprzypadkowe są też wzajemne relacje pomiędzy literami. - *Kompaktowość zachodzi między innymi wtedy, gdy wszystkie elementy do siebie pasują, tworząc całość. W tej kompozycji nie ma pustych obszarów wewnątrz. Litera są jak puzzle, czy klocki. Kompozycja zamyka się w idealny prostokąt. Poczucie i symbolikę spójności, kompaktowości podkreślają powtórzenia tych samych elementów w kompozycji – dodaje A. Sobkowiak. Jak tłumaczy autorka logo, kompaktowość to również możliwość rozbudowy o nowe, łatwo pasujące elementy. Pleszew wraz z okolicznymi miejscowościami jest otwarty na nowe rozwiązania i pomysły, które można wpasować w tkanę miejską, dołączyć do aktualnie już funkcjonujących.*



Fot. Archiwum UMig

Logo zaprojektowała Anna Sobkowiak. Jest ono dokładnie przemysłane.

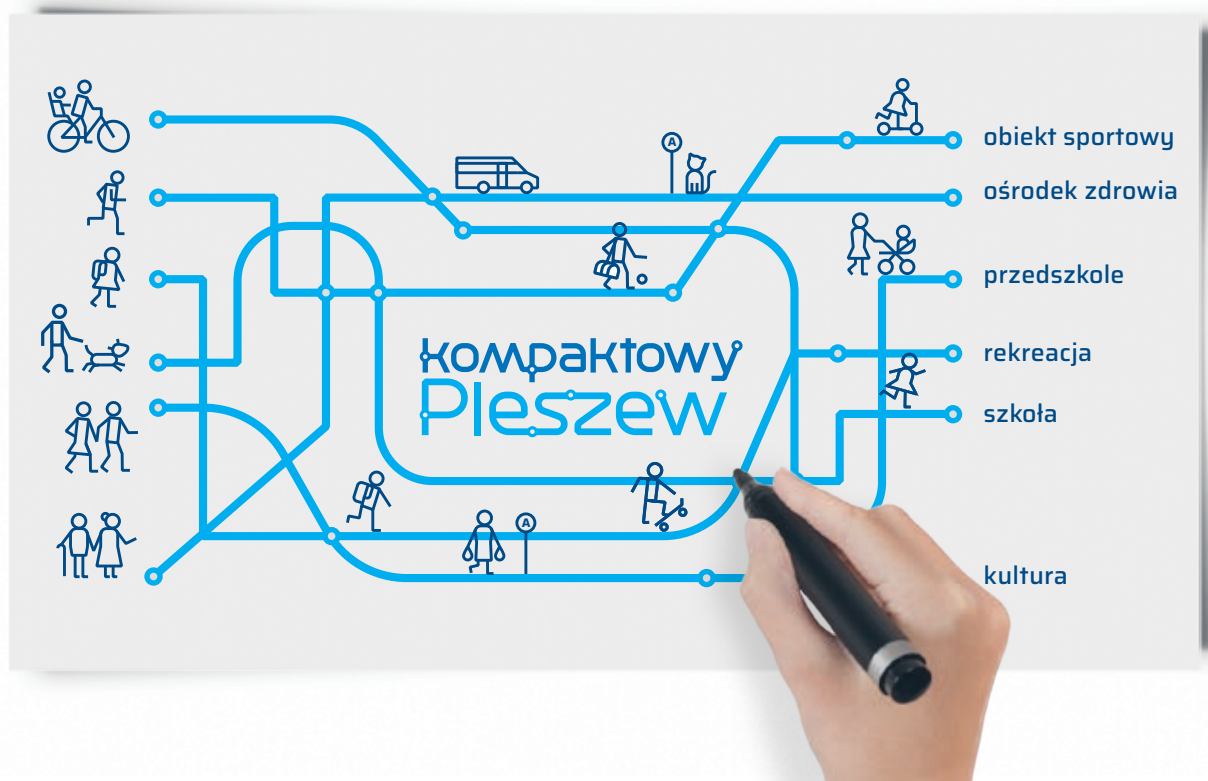
IDEA I FORMA LOGOTYPU



droga i punkt

siatka miejska (mapa)

liternictwo



RODZINA MAREK MIEJSKICH

XI Bieg Przemysława

Kulturalne menu

#Pleszew się szczepi

FleszPPL

Nikt nie zamieszka u nas tylko dlatego, że mamy fajne logo

Wywiad z Burmistrzem Miasta i Gminy Pleszew Arkadiuszem Ptakiem



Fot. Archiwum UMig

Po 10 latach od prezentacji odświeżonego logo „Pleszew - Miasto Otwarte” zapadła decyzja o wprowadzeniu całkowicie nowego znaku. Dlaczego?

Nie ma w tym przypadku. Zawsze nasze działania są poprzedzone dogłębną analizą, często z użyciem narzędzi naukowych. Postanowiliśmy więc stworzyć nową markę „Kompaktowy Pleszew” i nią zawalczyć o zwiększenie rozpoznawalności w Polsce. To może skutkować z kolei inwestycjami i wzrostem populacji – napływem nowych mieszkańców.

Czy poprzednie logo i hasło się do tego nie nadawały?

Logotypy miejskie powinny nadążać między innymi za aktualnym pomysłem na miasto i całą gminę oraz wspomagać promocję. Szukaliśmy takich elementów Pleszewa, które pozwolą go szerzej pokazać. Wprowadzamy z powodzeniem innowacyjne rozwiązania i zmiany, jak choćby: Smart Pleszew, nowa komunikacja autobusowa, program poprawy jakości powietrza, nowa

– aktywna polityka budowy mieszkań, zmiany w kulturze i dostępności do sportu i rekreacji i wiele innych. O Pleszewie zaczyna rozmawiać się w Polsce. Interesują się media, otrzymujemy różnego rodzaju wyróżnienia. Inne samorządy podglądają, co robimy i jak to robimy. Skoro tak jest, to najlepszy czas, aby stworzyć pewną markę, wspólny mianownik.

A skąd pomysł na „Kompaktowy Pleszew”?

To właściwie pochodna działań i obecnej sytuacji. Naszą największą zaletą jest właśnie ta kompaktowość, a więc optymalność. W Pleszewie właściwie wszystko mamy pod ręką i na dobrym poziomie (a dobrze wiemy, że nie wszędzie w Polsce tak jest). Żyjąc tu nie tracimy życia w korkach. Dostępne są żłobki, przedszkola, dobrze wyposażone szkoły podstawowe oraz artystyczne. Pleszew wielu osobom kojarzy się też z bardzo dobrym szpitalem – a więc służbą zdrowia na wysokim poziomie. Ponadprzeciętna jest także baza sportowa i rekreacyjna oraz kulturalna,

coraz bogatsza oferta zajęć dodatkowych. Każdy widzi, ile nowych domów wielorodzinnych powstaje jednocześnie w Pleszewie, a pamiętajmy, że inwestycje deweloperskie są czynione tylko w miejscowościach z potencjałem i perspektywą, co poprzedzają specjalistyczne badania. Nie mamy teatru czy filharmonii, ale nie musimy – do Kalisza dojedziemy w 30 minut, a pociąg do Poznania „zszedł” z przejazdem do pięćdziesięciu kilku minut.

W jaki sposób z nowym logo mają żyć się mieszkańcy?

Tu dochodzimy do sedna. Kompaktowy Pleszew nie jest bowiem marką przygotowaną wyłącznie z myślą o promocji zewnętrznej, w proporcjach ustaliłbym to pół na pół. Hasło i logo, mówiąc kolokwialnie, zbierają w jedną całość to, co wypracowaliśmy w obecnej kadencji i nad czym zamierzamy pracować w przyszłości. Wytlumaczę na przykładzie życia kulturalnego. Kiedyś mieliśmy Dni Pleszewa, bardzo drogą imprezę. Wszystko w „jednym worku”. Kiedyś się to

sprawdzało. Ale potrzeby mieszkańców się zmieniły i dlatego musieliśmy dokonać korekty. Teraz oferta jest dopasowana – różne gatunki muzyczne i inne środki artystyczne. Dla młodzieży i dla seniorów. Dzieje się bardzo dużo i bardzo różnorodnie. Prowadzimy aktywną politykę senioralną i wsparcie rozwoju dla najmłodszych. Każdy znajdzie coś dla siebie. Jesteśmy do siebie dopasowani, a więc kompaktowi. Podobnie z relacją miasta i terenów podmiejskich – nawzajem się dopełniamy, a i profil zawodowy mieszkańców wsi się zmienia, nie dominuje tam już produkcja rolnicza. To tylko kilka przykładów, które można mnożyć. Reasumując, te wszystkie drobne elementy naszego życia układają się w jedną spójną całość. Nasza społeczność zbudowana jest z pojedynczych, indywidualnych osób. Tworzymy wspólny organizm, ale jednocześnie jesteśmy otwarci na nowych ludzi, nowych mieszkańców, którzy zechcą do nas dołączyć. Zatem tym logo i hasłem podkreślamy nasz charakter, naszą codzienność i naszą wielką zaletę, czyli status miejsca optymalnego do życia.

Mówimy o nowych mieszkańcach... Pleszew chce ich przyciągnąć?

W jaki sposób.

Oczywiście nikogo nie zachęcimy do zamieszkania tylko tym, że mamy fajne nowe logo. Stać się to może w efekcie działań, których to logo jest „jedyną” symbolem, marką którą chcemy upowszechnić, znakiem towarowym.

Naszym problemem, podobnie jak wielu podobnych miast i gmin jest spadająca populacja, ujemny przyrost naturalny i odpływ młodych do większych ośrodków. To dla samorządu ma swój wymiar również ekonomiczny – spadek dochodów z tytułu podatków lokalnych i udziału w PIT i CIT. Naszą kampanią chcemy wysłać komunikat do potencjalnych nowych mieszkańców: „Jest u nas praca, są cenieni pracodawcy, są żłobki, przedszkola, szkoły, obiekty sportowe, mieszkania do wynajęcia i kupna. To tutaj znajdziesz bazę sportową i rekreacyjną oraz dobry szpital. Zamieszkać u nas, tutaj jest wygodnie. Wszędzie dotrzesz w 15 minut.”

A co z odpływem młodych, którzy nie wrócą tu po studiach?

Wiadomo, że część nigdy nie

wróci, to naturalne. Jednak to podobna sytuacja, jak przedstawiona w poprzedniej odpowiedzi. Chcemy im dać znak. „OKEY, studiów w Pleszewie nie podejmiecie, ale jak skończycie uczelnię, wróćcie. Mamy fajne warunki do prowadzenia firmy i założenia rodziny. Waszą fachową wiedzę możecie też wykorzystać w wielu istniejących zakładach, firmach, a przecież tych działających na skalę światową mamy przynajmniej kilka. Tutaj wasza wiedza też będzie cenna i warunki do osobistego rozwoju również znajdziecie”.

Mówiliśmy też o inwestorach...

Oczywiście. Mamy w Pleszewie wiele wyśmienitych firm. Ale czy w fajnym mieście leżącym przy dwóch drogach krajowych, zaledwie 50 km od autostrady i z pewną już budową drogi ekspresowej S11, nie warto zainwestować nowym podmiotom? Oczywiście, że tak. Przedtem jednak ci inwestorzy muszą się o nas dowiedzieć, nas kojarzyć. I to kolejny argument za nową wizją promocji.

Co jest siłą Pleszewa, kompaktowego miasta?

No właśnie ta kompaktowość, o której rozmawiamy. Zanim zostałem burmistrzem, prowadziłem również działalność naukową, z której nie zrezygnowałem. Przedstawiałem i konsultowałem naszą koncepcję w środowiskach związanych z Polską Akademią Nauk, Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetem Warszawskim, Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie czy przed audytorium złożonym z samorządowców. To budzi olbrzymie zainteresowanie. Nasza wizja miasta jest innowacyjna i trafna, a przede wszystkim zgodna z duchem europejskim. To jest szansa na szerokie dotarcie i to się dzieje faktycznie. Jeśli ktoś, jakieś szacowne gremia, wyróżniają Pleszew w różnego rodzaju konkursach (a tak w minionych miesiącach było trzykrotnie), to tym samym mówią: „zobaczcie - naprawiać środowisko należy tak, jak robią to w Pleszewie, Pleszew jest najbardziej pro-familia w Polsce, jak modernizujecie stare obiekty, to popatrzcie jak zrewitalizowali w Pleszewie budynki pokolejowe” itp. Dlatego musimy działać pod nową spójną marką. Jestem pewny, że to przyniesie dobre efekty dla nas wszystkich.

Jest herb. Po co nam logo?

Dlaczego miasta posługują się raz herbem, a raz logotypem. Czy nie wystarczy jeden znak?

Często zastanawiamy się wprost: czy logo miasta ma zastąpić herb? Czy herby są archaiczne w formie i trudne do odwzorowania? A może znak promocyjny zastępuje herb, bo ten się komuś nie podoba? Nic z tych rzeczy.

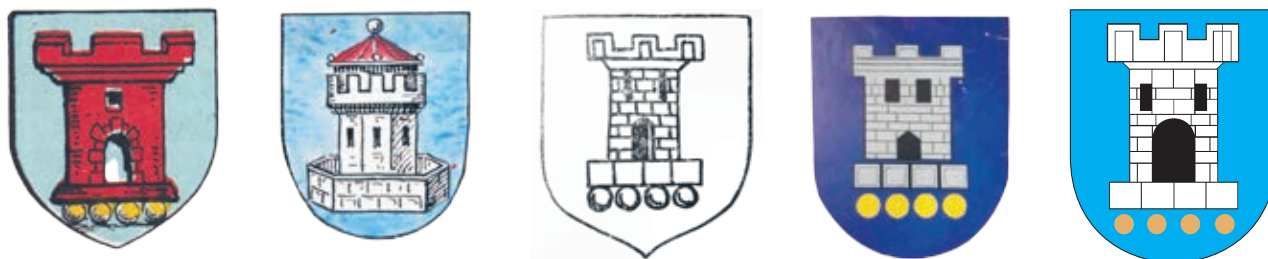
Zupełnie inna jest rola herbu, a inna logotypu. Przede wszystkim, herb jest symbolem naszej tożsamości. Umieszczamy go w najważniejszych okolicznościach, w sytuacjach i kontekstach: na fladze miasta, na

oficjalnych tablicach pamiątkowych, w biurach i instytucjach samorządowych, na pieczęciach i urzędowym pismach. Jest znakiem urzędowych i – co najważniejsze – niezmiennym. De facto, zgody na wykorzystanie herbu musi udzielić Rada Miejska.

Zupełnie inaczej jest z logo promocyjnym. Ono z natury podlega zmianom. Powinno bowiem wyrażać aktualne kierunki promocji miejscowości, podążać za bieżącymi wyzwaniem. Ma za zadanie symbolizować teraźniejsze idee, cele oraz to czym i kim obecnie jesteśmy i jaki

mamy na siebie pomysł. Stąd wszelkie logotypy ulegają przeobrażaniom, korektom lub nawet kompletnym zmianom.

Jaki zatem jest „pleszewski pomysł na siebie”? Cieszyć się tym co mamy, ale ciągle stawiać sobie nowe cele. Pleszew wraz z gminą jest miejscem pozytywnym. W dobrych barwach widzimy wszystko, co z naszym Pleszewem związane, również jego położenie oraz wielkość. Ta ostatnia wartość właśnie sprawia, że nasze miasto jest kompaktowe: ani za duże, ani za małe.... Ot, takie „w sam raz”!



Herb Pleszewa zmieniał się na przestrzeni dziejów, ale element wieży zawsze był na nim obecny.

Jak to z Wieżykiem było...

Był początek wieku XXI, kiedy Pleszew po raz pierwszy wprowadził swój logotyp. Jednocześnie wówczas też pojawiło się hasło „Miasto otwarte”.

Podczas dyskusji na temat wyglądu znaku w ówczesnym Wydziale Kultury i Sportu Urzędu Miasta i Gminy w Pleszewie szybko wypracowano formułę nawiązania do wieży herbowej, ale z otwartymi drzwiami - symbolizującymi zaproszenie i otwartość; otwartość dla gości, dla nowych pomysłów, otwarcie na różnorodność. Znak miał wyrażać miasto, w którym znajdzie się miejsce dla każdego i gdzie każdy będzie czuł się dobrze. Autorem projektu był pleszewski artysta Mariusz Grzemeski. Logo nabrało też formy przestrzennej za sprawą rzeźby odlanej z brązu, którą burmistrz nagradzał osoby zaangażowane w promocję Ziemi Pleszewskiej w świecie.

Bardzo szybko pojawiła się wówczas i maskotka – postać Wieżyka wraz z hasłem – grą słów „Wierzę w Pleszew” oraz jego graficzne przedstawienie autorstwa innej pleszewskiej plastyczki Ilony Djoniziak. Maskotka szybko przypadła do gustu maluchom bawiąc je podczas festynów i odwiedzając przedszkola. Paradowała nawet podczas Ogólnopolskiego Złotu Maskotek w Ustce, gdzie między innymi dodawała otuchy małym pacjentom szpitala pediatrycznego. Sam Wieżyk był również nawet bo-

haterem książeczki dla najmłodszych.

Lata mijały, aż w roku 2011 przyszedł czas na odświeżenie znaku. Tym razem zadania podjęła się Anna Sobkowiak, mieszkanka Gminy Pleszew. Zaproponowała ona najbardziej znaną dotychczas formę z charakterystyczną niebiesko-czarną kolorystyką. Logo otrzymało nowoczesne, jak na owe czasy, wzornictwo i szybko rozpowszechniło się zarówno na wszelkiego rodzaju materiałach promocyjnych, jak i w świadomości mieszkańców.



Poprzednie logotypy Miasta i Gminy Pleszew były znakomicie rozpoznawalne.

Podpatrzone



Fot. Archiwum UMIG

Na Pleszewskim „Złotym Mieczu” powstał imponujący mural przedstawiający pleszewianina Mariana Bogusza, wybitnego artystę i czołowego przedstawiciela polskiej i europejskiej awangardy powojnia. Koncepcję Dyrektora Zajeźdni Kultury Przemysława Marciniaka zrealizował rodzimy i znakomity artysta – Sławomir Danielski. Obraz jest doskonale widoczny przez kierowców przemierzających miejski odcinek z drogi krajowej nr 12.

Z Facebooka

Wybrane komentarze dotyczące weekendowego zamknięcia dwóch pierzei rynku w okresie letnim

(pisownia komentarzy oryginalna)

Świetny pomysł 👍 Będzie milej i bezpieczniej 😊

Renata Michalska-Wanat

a co zrobią wielbiciele kótek którzy wieczorami po 30 razy robią Rynek

Jacek Piotrowski

Super i oto chodziło wszędzie rynek zamknięty w innych miastach aby nie u nas 😊 ale w końcu się doczekaliśmy 🙌🙌🙌

Małgorzata Kwaśniewska

Ktoś nieźle zapłacił, że do jednej piwiarni zamykają połowę rynku i utrudniają ludziom przejazd. A kierowcy dostaną jakiś zwrot za paliwo przez bezsensowne objazdy? pytam jako kierowca bo jako mieszkaniec rynku co tygodniowe pogrywanie pod oknem doprowadziłoby mnie do szału.

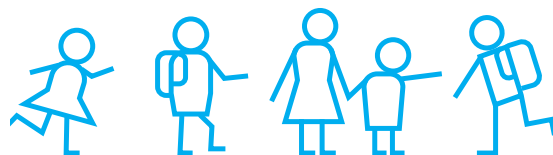
Marek Makko

I fajnie, weekendowo jestem za

Robert Wojciechowski

Witaj szkoło

Wrzesień to dobry czas, aby przyrzeć się szkolnym statystykom. Jak wyglądają dane w placówkach prowadzonych przez Samorząd Miasta i Gminy Pleszew?



Dzieci w przedszkolach i szkołach podstawowych

3.339

Najliczniejszy rocznik to klasy VIII łącznie

472 dzieci

Najmniej liczny rocznik to klasy VI łącznie

127 dzieci

Najliczniejsza placówka (ZSP nr 3)

732 dzieci

„Najmniej” placówka (Przedszkole nr 1)

125 dzieci

Nie było kompletu przed komisją wojskową

90 procent mężczyzn z rocznika 2002, mieszkańców Miasta i Gminy Pleszew stawiło się w tym roku przed Powiatową Komisją Lekarską, która przyznaje kategorie zdolności do służby wojskowej.

Akcja prowadzona jest co roku po uprzednich obwieszczeniach wojewodów. W Pleszewie tradycyjnie odbywa się w byłym kasynie wojskowym. Po badaniach lekarskich, przedstawiciele Wojskowej Komendy Uzupełnień przygotowują każdemu dokumentację do wydania książeczki wojskowej.

Mimo likwidacji powszechnej służby wojskowej, ewidencja jest prowadzona. W tym roku przed orzecznikami powinno się stawić 163 panów z Gminy Pleszew. Około 10 procent nie dotarło jednak na komisję. Zwraca uwagę również większa niż w poprzednich latach liczba orzeczonych najniższych kategorii „D” i „E” oraz „A” – najwyższych.

Przywołali ofiary wojny

Na budynku Przedszkola w Dobrej Nadziei zawisła tablica upamiętniająca mieszkańców tej miejscowości, którzy zostali bestialsko zamordowani przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej.

Ufundowali ją potomkowie ofiar: Janina Lenarczyk oraz Tadeusz Mostowiak. W uroczystości odsłonięcia nowego miejsca pamięci narodowej wzięli udział mieszkańcy, przedstawiciele instytucji i stowarzyszeń.

Osoby upamiętnione: Jan Banaszyński, Roch Franka, Bronisław Hadrych, Ludwik Mostowiak, Franciszek Pańczak, Stanisław Sokowicz, Józef Szych.



Fot. Archiwum UMIG

Fundatorzy tablicy w asyście Drużyny Tradycji 70 pp

Dworzec PKP Pleszew: dobre wiadomości, złe wiadomości

Dworzec kolejowy „Pleszew” w Kowalewie. W naszym magistracie uzbierał się już pokaźny segregator korespondencji w tej sprawie. Są też dobre informacje, a wśród nich ta, że w końcu planowany tam jest tam „normalny” parking.

Gdybyśmy byli przesądni, pomyślelibyśmy, że nad stacją „Pleszew” jakieś dziwne fatum wisi już od XIX wieku. Wówczas to pleszewski właściciel ziemski von Jouanne, kierując się własnym interesem (miał konne przedsiębiorstwo transportowe, a ponadto nie chciał oddać swoich terenów), „załatwił” nam stację w Kowalewie zamiast w Pleszewie.

Tymczasem, wbrew panującemu przekonaniu, nasza stacja nie jest marginalna. Zatrzymuje się na niej około 50 pociągów na dobę. Jak podaje Wikipedia, obsługuje średnio nawet pół tysiąca pasażerów w ciągu każdych 24 godzin.

Od Annasza do Kajfasza

Dziś obiekt dworca to chyba wstyd. Nie jest on własnością samorządu i nigdy nie będzie. Jedyne co możemy zrobić, to prosić. W Urzędzie Miasta i Gminy korespondencja z różnymi spółkami PKP i ministerstwami zajmuje już pokaźny segregator i ciągle rośnie. Np. w 2019 roku na kolejne pismo burmistrza wnioskujące o remont budynku i peronów przyszła odpowiedź, że z jednej strony dworzec jest skalsyfikowany jako „wymagający nakładów inwestycyjnych”, ale z drugiej strony nie należy się tego spodziewać przed rokiem 2023.

– Sytuacja jest skomplikowana, różne elementy stacji należą do różnych spółek PKP. Piszemy do nich wszystkich, również do Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, do Ministerstwa Infrastruktury. Departamentu Kolejnictwa itp. – tłumaczy Kierownik Wydziału Rozwoju i Analiz UMiG w Pleszewie Andrzej Liskowski.



Fot. Archiwum UMiG

Dworzec „Pleszew” w Kowalewie. Wolelibyśmy, aby wyglądał inaczej...

Perony na liście rezerwowej

W całej sprawie pojawiła się mała iskra nadziei, choć na razie świeci ona dość słabym światłem. Determinacja i konsekwentne rozsyłanie wniosków o remont dworca doprowadziły do tego, że kowalewski „Pleszew” znalazł się na liście rezerwowej Rządowego Programu Modernizacji Przystanków Kolejowych do roku 2025. Lista rezerwowa, ale pozycja pierwsza. Wystarczy, że jedno z zadań listy głównej „odpadnie” i natychmiast znajdziemy się na jego miejscu. Niby niewiele, ale zawsze coś... Program dotyczy jednak tylko remontów peronów (u nas wycenianych na 2,5 mln złotych). Jeśli chodzi o budynek dworca, pozostaje nam czekać i dalej walczyć.

Batalia o teren

Są też całkowicie dobre wieści. Sukcesem zakończyły się bardzo trudne dwuletnie starania o teren wokół wieży ciśnień przy dworcu w Kowalewie. Niedawno podpisano akt notarialny pomiędzy samorządem a spółką Nieruchomości PKP S.A. – *Planujemy tam wybudować bezpłatny parking na ponad 60 samochodów. Plac przed dworcem nie jest wystarczający. Wiele osób ma problem z pozostawieniem samochodu. Dlatego na obecnie już naszym terenie, chcemy stworzyć miejsca postojowe, które mają zająć obszar od wieży ciśnień niemal do budynku stacji. Tyle możemy zrobić. Przejęcie samego dworca i peronów nie jest prawnie możliwe* – mówi Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew Andrzej Jędruszek.

Nowe chodniki na wsiach

Głównie na wsiach wykonane zostaną w najbliższym czasie utwardzenia chodników i placów. Wszędzie tam pojawi się kostka brukowa.

Na początku września rozstrzygnięto przetarg na wykonanie następujących zadań: budowa chodnika przy drodze gminnej w Grodzisku, budowa chodnika przy drodze gminnej w Jankowie, budowa parkingu przy sali wiejskiej w Kowalewie, utwardzenie placu przy sali wiejskiej w Piekarzewie, budowa chodnika w Rokutowie, budowa chodnika przy drodze gminnej w Zawadach, budowa chodnika przy wigwamie w Zielonej Łące oraz utwardzenie nawierzchni w pomieszczeniu gospodarczym przy wigwamie, przebudowa chodnika w ul. Zachodniej w Pleszewie, utwardzenie terenu przed przedszkolem w Grodzisku, budowa chodnika w Zielonej Łące (od ulicy Piaskowej w stronę oczyszczalni ścieków).

Wiliński prezesem LOK

Pułkownik Ryszard Wiliński został ponownie wybrany prezesem wielkopolskiej organizacji Ligi Obrony Kraju.

Był jedynym kandydatem na to stanowisko. W tajnym głosowaniu pleszewianina poparło 100 procent delegatów obecnych na zjeździe. To druga z rzędu kadencja Ryszarda Wilińskiego na tym stanowisku. Ponadto podczas zjazdu krajowego płk. Ryszardowi Wilińskiemu powierzono funkcję członka Rady Krajowej LOK.

Wraca zbiórka popiołu

Od października, w związku z nowym sezonem grzewczym, wznowiony zostanie regularny odbiór popiołu z posesji. Pojemniki będą zabierane przez Przedsiębiorstwo Komunalne, zgodnie z harmonogramem już dostarczonym mieszkańcom. Przypomnijmy, że materiał powstały podczas opalania posesji należy przechowywać w dedykowanych pojemnikach, nie można go wrzucać do odpadów zmieszanych.



Nowe oświetlenie w Ludwinie...

Coraz jaśniej na wsiach

Trwa program wymiany oświetlenia na oprawy LED oraz budowy całkiem nowych instalacji na terenie Miasta i Gminy Pleszew. Największy nacisk położony został na tereny wiejskie naszej gminy.

Część inwestycji finansowanych jest bezpośrednio z budżetu Miasta i Gminy Pleszew. Pozostałe prowadzone są za pośrednictwem spółki Oświetlenie Uliczne i Drogowe, w której nasz samorząd posiada udziały i pokrywa koszty prac.

Budowy nowych oświetleń to montaż latarni oraz wykonanie całych podziemnych instalacji elektrycznych wraz z doprowadzeniem zasilania. Wykonano już oświetlenie na ul. Rzymskiej

w Zielonej Łące złożone z 10 lamp. Ta sama miejscowość jest już jaśniejsza także w swej starej części, gdzie 7 opraw pojawiło się na drodze w stronę lasu. Lepszą widocznością po zmroku cieszą się mieszkańcy Kuczkowa, gdzie rozbudowano istniejący już system lamp o 5 sztuk. Aż 25 nowych punktów zamontowano natomiast w Dobrej Nadziei (w kierunku Chorzewa). Na ul. Kowalewskiej w Suchorzewie jest 12 nowych opraw, a w Ludwinie 14.



... i w Kuczkowie.

Fot. 2x Archiwum UMIG

Prace wykonano też w Pleszewie. To wymiana istniejącego oświetlenia oraz montaż dodatkowego na ulicach: Prusa, Żeromskiego, Gałczyńskiego, Fredry, Asnyka, Konopnickiej, Wierzbowej, Kasztanowej, Słonecznej, Różanej, Wiśniowej, Zielonej, Kwiatowej, Osiedlowej, Lipowej, Malińskiej, Armii Poznań, Zygmunta Augusta, Jana III Sobieskiego, Bolesława Śmiałego, Zygmunta Starego, Władysława Łokietka, Lenartowickiej.

To nie koniec planów na najbliższe miesiące, bowiem spodziewać się możemy m.in. budowy oświetlenia przy drodze na odcinku Lenartowice - Zawidowice, na placu zabaw w Jankowie, rozbudowy oświetlenia w Ludwinie.

Gotowe są też dokumentacje na: oświetlenie deptaku pomiędzy Plantami a ul. Piaski w Pleszewie, budowę oświetlenia w Nowej Wsi, na ul. Marcinkowskiego w Pleszewie oraz na boisku w Bronowie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poprawia bezpieczeństwo w Gminie Pleszew na drodze krajowej nr 11. Ogłoszone są już przetargi na następujące prace:

Janków oraz Ludwina - budowa oświetlenia przejścia dla pieszych - aktywne znaki drogowe i lampy ostrzegawcze

Zielona Łąka (skrzyżowanie DK z ul. Taczanowskiego i Długą) - wydłużenie pasów do skrótu w lewo z obu kierunków, budowa nowych wysp z oznakowaniem aktywnym, dodatkowe przejście dla pieszych od strony Ostrowa Wlkp., oświetlenie 4 przejść dla pieszych, budowa sygnalizacji świetlnej, budowa chodnika po jednej stronie lewego wlotu drogi gminnej.

Będziemy jeździć inaczej w centrum?

Władze Pleszewa, mając na względzie między innymi kwestie ekologiczne, chciałyby wprowadzić zmiany organizacji ruchu. Już na początku września wykonane zostały fachowe ekspertyzy.

Ograniczenie samochodów w centrum, ale i sama zmiana organizacji ruchu na bardziej efektywną. Takie działania mogą przynieść wymierne efekty ekologiczne. W Pleszewie, realizującym od kilku lat doceniane i komentowane szeroko działania na rzecz poprawy jakości środowiska, to bardzo ważne. Ze względu na specyfikę układu urbanistycznego miasta, korekty muszą być przeprowadzone w sposób niepowodujący korkowania

się ulic (ograniczona przepustowość).

Samorządowcy postanowili zatem zlecić audyt fachowej firmie i nie podejmować decyzji bez profesjonalnych badań. - *Rozpoczęły się prace nad „Studium transportowym miasta Pleszewa” ze szczególnym uwzględnieniem strefy śródmiejskiej. Opracowanie ma zawierać m.in. inwentaryzację i ocenę układu drogowego, rekomendowaną organizację ruchu i systemu parkowania, wytyczne dla funkcjonowania transportu zbiorowego i towarowego.* – tłumaczy Burmistrz Arkadiusz Ptak.

Po opublikowaniu studium planowana jest także dyskusja społeczna nad przyszłością ruchu w pleszewskim centrum.

Rada Miejska przeznaczyła milion na rozbudowę szpitala

Pleszewski szpital zostanie rozbudowany. Inwestycję wsparł Samorząd Miasta i Gminy.

Powstanie dzięki temu Ośrodek Leczenia Raka Jelita Grubego. Planowane jest również przywrócenie badań przesiewowych jelita grubego.

W ramach inwestycji zostanie m.in. zwiększona też liczba łóżek na ginekologii i położnictwie oraz wybudowana kolejna sala operacyjna. Powstanie również oddział hematologii. Koszt całkowity wraz z zakupem wyposażenia to około 16 mln złotych. Trwa procedura przetargowa.

Rada Miejska w Pleszewie przeznaczyła milion złotych na realizację inwestycji. Jest to bowiem podyktowane ważnym interesem społecznym oraz prowadzoną aktywną polityką senioralną. Identyfikując kwotę wsparł inwestycję Powiat Pleszewski.

Pozostałe miasta i gminy (Chocz, Dobrzyca, Czermin, Gołuchów i Gizałki) zadeklarowały wsparcie rozbudowy lub wyposażenia do końca kadencji. Kolejne miliony złotych to dotacje ze środków centralnych, resztę dołoży Pleszewskie Centrum Medyczne.

Lenartowice w remoncie, Trójka już piękna

Uczniów pleszewskiej „Trójki” przywitały 1 września kapitalne warunki do nauki. Jednocześnie rozpoczęła się kolejna wielka inwestycja w oświacie - remont i rozbudowa Zespołu Szkół Publicznych w Lenartowicach.

Warto znosić czasem remontowe uciążliwości, aby osiągnąć olśniewający efekt. W ciągu minionych dwóch lat Zespół Szkół Publicznych nr 3 przeszedł prawdziwą metamorfozę, a autorami nowej wizji placówki jest zespół architektów mający swoją siedzibę w Kaliszu.

Po piętrze parter

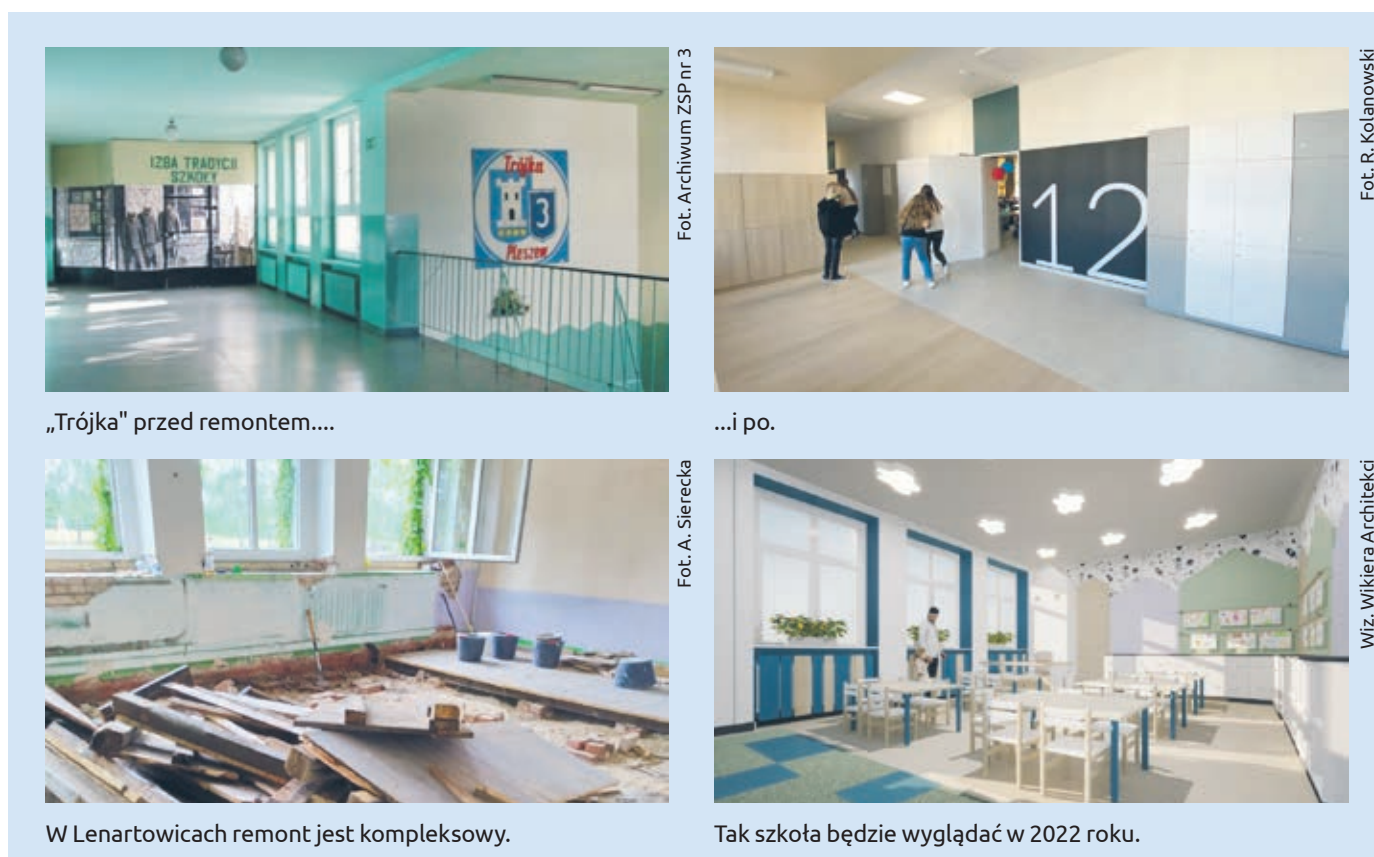
Od 1 września uczniów i nauczycieli powitał „nowy” parter tak zwanego budynku A. Wyremontowano korytarze, klasy, klatki schodowe, wejście. Zakupiono nowoczesne wyposażenie - meble, tablice multimedialne, szafki uczniowskie i inne pomoce dydaktyczne. Wymieniono tynki, nawierzchnie podłóg i ścian, drzwi wewnętrzne, instalacje elektryczne, oświetlenie itp. Całość otrzymała bardzo nowoczesny design. Ten etap prac kosztował niemal 1,2 mln złotych i został w całości sfinansowany z budżetu Miasta i Gminy.

Dyrektor zachwycona

Przypomnijmy, że w pierwszym etapie rewitalizację dokładnie w takim samym zakresie i stylu przeszło I piętro, co kosztowało również ponad milion złotych. Do zrobienia pozostały już zatem tylko piwnice, co wydarzy się latem 2022 roku. Jak można się było spodziewać, zmiany wywołały piorunujące wrażenie na uczniach oraz rodzicach. - *Obiekt raduje oko nie tylko pracowników, uczniów, rodziców ale również absolwentów. Warunki odpowiadają standardom szkoły na miarę XXI wieku. To szkoła, która zapewnia wszystko, co jest niezbędne do komfortowej edukacji. Trójka to już nie szkoła marzeń, ale rzeczywistości - cieszy się dyrektor Dorota Bystrzycka.*

Duże osiedle, większa szkoła

Nie mniej cieszy się jej koleżanka po fachu - Anna Sierecka, dyrektor szkoły w Lenartowicach, choć „totalna demolka” dopiero przed nią. Tam remont wraz z rozbudową rozpoczął się pod koniec sierpnia. I nie ma w tym przypadku.



„Trójka” przed remontem....

...i po.

W Lenartowicach remont jest kompleksowy.

Tak szkoła będzie wyglądać w 2022 roku.

Szkoła spodziewa się w niedalekiej przyszłości wzrostu liczby uczniów, co będzie efektem wciąż rozbudowywanego osiedla domów jednorodzinnych.

Inwestycja ma kosztować aż 8 mln złotych, z czego 3 mln złotych to dotacja pozyskana z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Reszta zostanie pokryta z gminnej kasy.

Remont z pleszewskim patentem

Kapitałny remont w dotychczasowym budynku obejmuje wymianę dosłownie wszystkiego (instalacje, powierzchnie). Zrywane są nawet stare, drewniane podłogi. Prócz tego dobudowane zostanie nowe skrzydło szkoły z czterema salami. Przepiękne warunki zapanują również w przedszkolu. Z nowych wnętrz uczniowie skorzystają już w przyszłym roku. Obiekty przejdą na ogrzewanie ekologiczne. Co ciekawe, szkoła zostanie wyposażona w innowacyjną bezkanałową instalację do oczyszczania powietrza opracowaną przez jedną z pleszewskich firm.

Prace wykonane w czasie wakacji:

- **ZSP nr 1:** rozbudowa sieci gazowej, wymiana oświetlenia w czterech salach lekcyjnych, naprawa komina oraz modernizacja kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Przedszkolu w Marszewie.
- **ZSP nr 2:** malowanie, wymiana wykładziny i oświetlenia w dwóch salach lekcyjnych, malowanie korytarzy parteru i pierwszego piętra drugiego budynku oraz nowe krzesła w auli (z środków Rady Rodziców).
- **ZSP nr 3:** w budynku B – wymiana oświetlenia, naprawa instalacji grzewczej i elektrycznej, przebudowa korytarza, remont pokoju nauczycielskiego, malowanie sal lekcyjnych i toalet, ponadto odnowiono plac zabaw przy przedszkolu w Dobrej Nadziei.
- **ZSP w Taczanowie Drugim:** wymiana oświetlenia, zakup mebli, dywanów i pomocy dydaktycznych do przedszkola, malowanie sal lekcyjnych, toalet i pomieszczeń gospodarczych, modernizacja krzesel i szaf.
- **ZSP w Kowalewie:** malowanie jednej sali lekcyjnej i wymiana oświetlenia.
- **Przedszkole nr 1 „Bajka”:** remont schodów wejściowych, modernizacja sprzętu na placu zabaw, malowanie pomieszczeń gospodarczych, zakup dywanów i wykładzin, dwie nowe tablice multimedialne.
- **Przedszkole nr 2 „Miś Uszatek” w Pleszewie:** powstały nowe pomieszczenia sala ćwiczeń specjalistycznych i gabinet intendenta, remont sal przedszkolnych, przebudowa chodnika na terenie przedszkola.
- **Przedszkole nr 3 „Słoneczne” w Pleszewie:** remont dwóch sal przedszkolnych.

Trudna renowacja barokowej figury z rynku

Najcenniejszy zabytek Pleszewa, XVIII-wieczna figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem przechodzi pierwszą w swej historii fachową renowację. Prowadzi ją konserwator z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Koszt prac zleconych przez Samorząd Miasta i Gminy Pleszew to 66 tys. złotych. Z tego 20 tys. złotych stanowi dotacja z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Figura to Immaculata (Niepokalana) Walcząca, wizerunek apokaliptyczny. Skąd to określenie? Matka Boska stoi na kuli wyobrażającej księżyc, a u jej stóp wije się wąż. Wąż ten zabijany jest podstawą krzyża trzymanego przez małego Jezusa. Nad obiema postaciami znajduje się aureola z 12 gwiazd symbolizujących dwanaście pokoleń Izraela oraz dwunastu apostołów.

Tyle tradycja i symbolika chrześcijańska. Tylko że pleszewska figura na przestrzeni lat utraciła i aureole, i krzyż, o innych walorach wizualnych nie wspominając... O gwiazdach wiemy ze starych pocztówek. O krzyżu dowiadujemy się z podobnych przedstawień oraz ze sposobu wyrzeźbienia dłoni dzieciątka świadczącego o zagnionym atrybucie.

Teraz te brakujące elementy zostaną przywrócone – planowany jest od-

lew z brązu. Zabytek będzie wyczyszczony, a ubytki uzupełnione. Całość trzeba też zabezpieczyć przed działaniem czynników atmosferycznych. Odnowa czeka też cokół. Wszystkie prace prowadzone są przez konserwatora, pracownika naukowego toruńskiej uczelni Aleksandrę Gralińską-Grubecką. Dzięki temu cenna figura przejdzie profesjonalną renowację, do czego nie miała szczęścia w przeszłości. Wcześniejsze prace były bowiem co najwyżej doraźne i daleko im było do profesjonalizmu.

Niezwykłe są również dzieje figury. Wiele osób zadaje sobie pytanie, dlaczego z tyłu jest płaska, pozbawiona wszelkich detali? Pierwotnie stała ona zapewne we wnętrzu, prawdopodobnie w kościele farnym, który uległ spaleniu podczas wielkiego pożaru miasta w 1806 roku. - *Przypuszczalnie z pożogi ocalała tylko ona. Pleszewianie dostrzegli w tym może coś na kształt cudu lub znaku, ustawili ją więc na rynku, aby strzegła ich przed kataklizmami* - tłumaczy dyrektor Muzeum Regionalnego w Pleszewie Adam Staszak.

Miasteczko dla dzieci i seniorów

Dzieci z Miasta i Gminy Pleszew będą przygotowane do poruszania się rowerami po drogach.



Fot. Archiwum UMig

Miasteczko to inwestycja potrzebna z perspektywy bezpieczeństwa dzieci i seniorów.

Ekologiczne miasteczko ruchu zostało ukończone. Samorząd uruchamia program poprawy bezpieczeństwa na drogach. Chodzi szczególnie o dzieci i seniorów. - *Uczniowie będą przygotowywani do egzaminu na kartę rowerową na obiekcie nowego miasteczka ruchu drogowego w ramach zajęć szkolnych. Planujemy również zajęcia dla chętnych seniorów, którzy nie mają prawa jazdy i nie do końca znają przepisy, a poruszają się rowerami* - tłumaczy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Izabela Świątek. Jak dodaje, inwestycja jest uzupełnieniem działań związanych z budową ścieżek rowerowych. Jednak bardzo ważna jest edukacja najmłodszych mieszkańców zamieszkujących podpleszewske miejscowości. - *Zorganizujemy dowo-*

zy na obiekt miasteczka. Dzieci wiejskie są poniekąd bardziej narażone na wypadki. Przemierzają się na większe odległości, w późniejszym wieku dojeżdżają często rowerami do Pleszewa - dopowiada I. Świątek.

Miasteczko zlokalizowano na terenie stadionu miejskiego. Powstało w ramach finansowanego ze środków europejskich projektu ekologicznego – „EKO Pleszew”. Kosztowało 520 tys. złotych. Całość zajmuje niemal 1200 metrów kwadratowych. Przewidziano specjalną aplikację ułatwiającą rodzicom pracę z dzieckiem na obiekcie, prowadzenie nauki.

Pula programu „Eko Pleszew” wynosi ponad 1,2 mln złotych, z czego 880 tys. złotych stanowią środki unijne, a reszta wkład własny samorządu.

Kolejne ścieżki rowerowe

Coraz dłuższa sieć ścieżek rowerowych. Najnowsze odcinki powstają na ulicy Lipowej oraz wzdłuż torów pomiędzy ulicami Targową a Lipową.

Pleszewski pomysł na popularyzację ruchu rowerowego zyskał uznanie Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka. Podczas wizyty w zrewitalizowanych obiektach pokolejowych, podpisał on umowę o dofinansowanie inwestycji kwotą blisko 2,6 mln złotych (cała wartość programu budowy to 3,5 mln złotych).

Część prac już została wykonana w minionych miesiącach na ulicach: Zamkowej, Ogrodowej i Słowackiego. Do końca 2022 roku powstaną kolejne ścieżki: wzdłuż ulic Wierzbowej oraz Szpitalnej.

Dobiega końca budowa ścieżki łączącej ulicę Lipową i Targową – działanie o tyle ciekawe, że prowadzone na terenach dotąd niedostępnych dla mieszkańców, niezagospodarowanych i zarośniętych. Oprócz samej drogi rowerowej i deptaka, pojawiają się tam skwery z ławkami oraz oświe-



Fot. Archiwum UMig

Teren przy torowisku był dotąd zarośnięty i niedostępny.

lenie i bogata zielen.

Cała koncepcja budowy ścieżek w Pleszewie została opracowana

w ramach programu Smart Pleszew, na co również samorząd otrzymał unijne środki.

Nowe mieszkania czynszowe i komunalne aż w trzech lokalizacjach

Budowa kamienicy na narożniku ulic Bogusza i Poznańskiej rusza jeszcze jesienią. Aż 85 procent kosztów pokrytych zostanie z dotacji. Nowe mieszkania powstaną też przy ulicy Sienkiewicza i Podgórnej. Wkrótce rozpoczną się prace przy wznoszeniu blisko 100 mieszkań przy ulicy Poniańskiego, a pierwsze szeregowce są na ukończeniu.



Wiz. Archiwum UMig

Kamienica zabuduje teren pomiędzy ulicami Poznańską a Modrzewskiego.

Zapowiadane inwestycje samorządowe w budowę łatwiej dostępnych mieszkań nabierają tempa. 11,2 mln złotych – tyle ma kosztować kamienica w miejscu dawnego Domu Kultury przy ul. Bogusza oraz niegdyśszego Urzędu Skarbowego przy ulicy Poznańskiej. Jednak blisko 8 mln złotych to bezzwrotna dotacja z Funduszu Dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego. Narożnik zostanie „uwolniony” poprzez wyburzenie starych obiektów. Mieszkania komunalne (obniżone stawki czynszów po spełnieniu kryteriów dochodowych) będą gotowe do zasiedlenia we wrześniu 2023. Do dyspozycji będzie aż 21 lokali.

Podgórna i Sienkiewicza

To jednak nie wszystkie mieszkania pod wynajem, jakie powstaną w najbliższych miesiącach. Jeszcze w 2021 roku rozpocznie się kapitalny remont obecnej pustej kamienicy przy ulicy Sienkiewicza 35. Po zakończeniu prac, oddanych zostanie 9 mieszkań o umiarkowanych

czynszach. Na dziedzińcu tego budynku już planowana jest budowa kolejnego obiektu – zapewniającego 20 mieszkań wraz z dwunastoma garażami. Podobne przeznaczenie będzie miał budynek z 13 mieszkańami komunalnymi, którego budowa rozpoczyna się na przełomie lat 2021 i 2022 przy ulicy Podgórnej 3-5. I w tym przypadku Samorząd zdobył dofinansowanie z Funduszu Dopłat BGK w kwocie blisko 2 mln złotych (przy łącznym koszcie około 2,4 mln złotych)

Poniańskiego

Nie mniej obiecująco przedstawia się kolejna inwestycja miejskiej spółki Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, realizowana w nowej formule: mieszkań na wynajem, ale z możliwością wykupu. We wrześniu wpłynęły już oferty potencjalnych wykonawców – firm budowlanych.

U zbiegu ulic Poniańskiego i Mieszka I w Pleszewie powstaną

92 mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej około 4300 m kw. (od 32 do 70 m kw.) oraz 99 miejsc parkingowych. Najwyższe w Pleszewie budynki będą składać się z 6 kondygnacji nadziemnych oraz piwnic. Zaprojektowano infrastrukturę towarzyszącą: plac zabaw, tereny zielone przeznaczone do rekreacji, stojaki na rowery, parking podziemny i nadziemny.

Szeregowce gotowe

Przy nowo wytyczonej ulicy E. Horoszkiewicza (odchodzącej od ulicy Kaliskiej) powstaje osiedle domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej. Docelowo w tej inwestycji PTBS Sp. z o.o. wybuduje 48 budynków – każdy z własnym garażem i ogrodem. Trwają prace wykończeniowe przy pierwszych czterech, właściciele już odebrali klucze. Widać już mury czterech kolejnych. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa następnych czterech i tak do osiągnięcia planowanej liczebności zabudowy.

Sowina i Lubomierz do kontroli

Trwa inwentaryzacja źródeł ciepła. Skatalogowanych jest już 99 procent kotłowni w mieście i 40 procent na wsiach. Strażnicy miejscy odwiedzają kolejne miejscowości. Aktualnie kontrolowane są Sowina oraz Lubomierz. Po nich przyjdzie czas na Taczanów Pierwszy, Taczanów Drugi, Lenartowice, Zawidowice, Zawady, Rokutów, Grodzisko. Przypominamy, że obligatoryjne ustalono trzy terminy graniczne wymiany pieców i zastąpienia ich kotłami niewęglowymi lub węglowymi piątej klasy: Rok 2021 – stare piece C.O. węglowe i miałowe tzw. „kopciuchy”, rok 2024 – piece wolnostojące: „kozy”, kuchenne, kaflowe oraz kominki niespełniające wymogów, rok 2028 – wszystkie poniżej piątej klasy, kotły piątej klasy z rusztem oraz kotły deklarowane jako piątej klasy, ale bez dokumentacji.

Ponad dwie osoby na jedno miejsce w NLO!

Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Pleszewie tradycyjnie już utworzyło tylko jedną klasę pierwszą. W rekrutacji wzięło udział 58 absolwentów szkół podstawowych, a do szkoły zostało przyjętych 27 uczniów. Pierwszoklasiści mogli wybrać jeden z dwóch profili: przyrodniczo-medyczny (z rozszerzoną matematyką, biologią i chemią), lub przyrodniczo-politechniczny (z matematyką, geografiami i językiem angielskim w zakresie rozszerzonym). Do wyboru był również drugi język obcy: język niemiecki lub hiszpański oraz szeroki wachlarz fakultetów

Szczepienia z Kołami

Koła Gospodyń Wiejskich wraz z radami sołeckimi i OSP zaangażowały się w akcję promującą szczepienia. Zorganizowały festyny, podczas których można było przyjąć pierwszą lub drugą dawkę. Do dnia zamknięcia tego wydania Flesza PPL takie imprezy odbyły się w Sowinie Błotnej, Kowalewie, Zawidowicach, Dobrej Nadziei, Marszewie i Pacanowicach.

Barierę precz! Wszystko bardziej przyjazne

Pojęcie "bariery architektoniczne" dotychczas kojarzyło się tylko z niepełnosprawnością. Ten schemat przełamujemy w Pleszewie. Chodzi o dostosowywanie miasta pod kątem seniorów, rodziców z małymi dziećmi i wszystkich innych.

W latach 90. minionego wieku popularne było hasło "wojna z trzema schodami". Wyrażało absurdalne utrudnienia architektoniczne, banalne dla młodych, a nie do pokonania dla osób z niepełnosprawnościami. Jak się okazuje, wiele barier jest błahych w likwidacji.

Nowe podejście

Pleszew w sposób innowacyjny podszedł do likwidacji przeszkód. Po pierwsze, zrobił to profesjonalnie. Po drugie rozszerzył samo pojęcie, definicję. W Mieście i Gminie Pleszew chodzi nie tylko o niwelowanie przeszkód, ale i dodawanie ułatwień. Wreszcie po trzecie, ważne jest założenie: bariery to nie tylko niedogodności dla osób na wózkach inwalidzkich, ale i dla seniorów, matek z wózkami dziecięcymi i innych.

Profesjonalne mapowanie

Pleszewski program Smart służy tworzeniu inteligentnych, pionierskich rozwiązań. Właśnie w jego ramach przeprowadzono tzw. mapowanie potrzeb. To nie działanie z za

biurka, ani obchód uczyniony przez ratuszowego urzędnika. Zaangażowano profesjonalną firmę do przeprowadzenia audytu. Ten z kolei powstał na bazie spacerów diagnostycznych. Zawiązano trzy grupy ochotników: osoby niepełnosprawne (to pierwsza), a dalej seniorzy oraz matki z dziećmi do lat 3. Wszyscy oni wybrali się na spacer po mieście, zgłaszali uwagi, irytujące utrudnienia oraz propozycje ułatwień. Na koniec powstał specjalny raport zbierający te spostrzeżenia (jest on dostępny na stronie internetowej pleszew.pl i smart.pleszew.pl). Ponadto w Zajeźdni Kultury odbyły się również konsultacje społeczne dotyczące zagadnienia. Oprócz uczestników na miejscu, spora grupa osób śledziła spotkanie online i na bieżąco zgłaszała swoje uwagi przez Internet.

Już usunięte

– Część przeszkód wynika po prostu z braku wyobraźni i jest lub była banalnie prosta do usunięcia. Niektóre zniwelowaliśmy "od ręki" – jak np. próg w okolicach Biedronki przy ul. Ogrodowej.



Fot. Archiwum UMig

Do udziału w mapowaniu zaproszono m.in. młode mamy.

Większe bariery zamierzamy likwidować szybko i systematycznie. Utrudnienia, które dotyczą obiektów prywatnych lub innych instytucji publicznych również zostały zinwentaryzowane, a informacje przekazane właścicielom, m.in. Starostwu Powiatowemu – tłumaczy Arkadiusz Ptak, Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew. Jak dodaje Burmistrz, Pleszew wraz z całą gminą ma być miejscem przyjaznym pod każdym względem. Sugestie i propozycje ułatwień,

jak na przykład stały stół szachowy w parku, strefa dla seniora w parku, ławki z oparciami przy fontannie, tylko jeden chodnik do ruchu rowerowego na ulicy Kaczyńskiego, taśmy odbłaskowe na schodach prowadzących do instytucji publicznych, montaż kratki na rynnach odpływowych, ustawienie na placach zabaw edukacyjnych koszy do segregacji śmieci i wiele innych to pomysły, które mają szansę znaleźć się w budżecie na kolejne lata.

Ukończyłeś 55 lat? Zostań studentem!

Historia, dietetyka, spotkania filmowe, kursy językowe, warsztaty plastyczne, gimnastyka, aqua aerobik i pilates – takie zajęcia w nowym semestrze proponuje Uniwersytet Trzeciego Wieku w Pleszewie. Rejestracja startuje 12 września i potrwa do końca miesiąca.

Zapisywać się będzie można w Biurze UTW przy ulicy Krzywoustego 3 (CWIO) w godzinach od 15.00 do 17.00. Informacje będą udzielane również pod nr telefonu 512 691 333. Aby odebrać indeks, trzeba mieć ukończonych 55 lat.

To już XXIII semestr Uniwersytetu. Instytucja cieszy się wciąż olbrzymim zainteresowaniem. Ostatnio miała 80. studentów, a przed pandemią liczba ta oscylowała wokół 100. Seniorzy cenią sobie UTW za bardzo ciekawe i różnorodne zajęcia, które odbywają się minimum raz w tygodniu. Organizowane są również wycieczki do ciekawych miejsc.

Aktualnym Prezesem Uniwersytetu jest Florian Siekierski. Działania UTW są wspierane przez Samorząd Miasta i Gminy kwotą blisko 15 tys. zł rocznie.

Półkolonie dla seniorów w 2022 r.

Ciekawe zajęcia warsztatowe, rekreacja, rozrywka oraz wyżywienie. To wszystko czekało na seniorów z Miasta i Gminy Pleszew w czasie dwóch tygodniowych turnusów.

Uczestnicy z miejscowości wiejskich nie musieli się martwić o transport. Autobus zabierał każdego spod domu i odwoził go z powrotem. Wszystkie koszty pokrył Samorząd Miasta i Gminy.

Półkolonistom zdecydowanie się nie nudziło. Wśród zajęć można wymienić m.in.: warsztaty artystyczne, ćwiczenia pamięci, wykłady o wielko-

polskiej turystyce, grę miejską, dzień historyczny, przejazd kolejką wąskotorową, zajęcia sportowe, seans kinowy, grillowanie przy muzyce.

Okazuje się, że to innowacyjne w skali kraju przedsięwzięcie będzie kontynuowane i kolejnego lata. Zainteresowanie było olbrzymie. – Półkolonie kojarzą się z dzieciństwem i radością. Chcemy, aby nasi seniorzy mogli powrócić w jakimś sensie do tych najbardziej radosnych lat i jednocześnie wyrwali się z domów, szczególnie że nie każdy może sobie pozwolić na jakiś dłuższy wyjazd – tłumaczy Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew Izabela Świątek.

Uczą samodzielności i poczucia własnej wartości

Czterdzieści miejsc i czterdzieścioro podopiecznych. Środowiskowy Dom Samopomocy w Pleszewie to wyjątkowe miejsce: rozwija, uczy życia, rehabilituje, buduje przyjaźnie. O tej wyjątkowej instytucji, wciąż tak mało znanej pleszewianom, rozmawiamy z dyrektorką Mają Wrzeszczyńską.

Jesteście trochę „schowani” za siedzibą PCPR przy ulicy Kazimierza Wielkiego i trafiacie do określonej grupy osób. Pewnie stąd tak wielu pleszewian kompletnie nie wie, czym się zajmujecie. To jednak działalność wyjątkowa....

W skrócie: pomagamy niepełnosprawnym powyżej 18 roku życia. Są to osoby z niedoskonałościami intelektualnymi lub ruchowymi. Często jednak zdarza się, że obie te sprawy idą w parze. Szczególnie ważna jest praca z osobami z problemami psychicznymi typu A (przewlekłe psychicznie chorzy), typu B (niepełnosprawni intelektualnie w stopniu głębszym) oraz typu C (wykazujący inne przewlekłe zaburzenia czynności). Pobyt u nas można też traktować jako formę opieki wychowawczej, najbliżsi naszych podopiecznych w czasie zajęć, mają czas na załatwienie innych spraw.

Czy jest jakieś ograniczenie wiekowe?

Nie. Nasz najstarszy obecnie podopieczny ma 92 lata...

Jak wygląda wasza praca?

Jesteśmy placówką pobytu dziennego. Zwykły dzień rozpoczyna się o godzinie 7.00, a kończy o 15.00. Osoby,



Maja Wrzeszczyńska wraz z kadrą i podopiecznymi.

które potrzebują transportu, są odbierane z domów i odwożone po południu. Na miejscu jest bardzo doświadczona i oddana swojej misji kadra. Mamy też współpracowników: terapeutę, psychologa, lekarza, instruktora muzycznego, a nawet prawnika – jeśli potrzebna byłaby pomoc tej natury. Do dyspozycji jest stolarnia, sala rehabilitacyjna, sala gimnastyczna, kuchnia, pracownia informatyczna.

Uczestnictwo w zajęciach ma też długofalowy cel...

Tak. To wykształcenie umiejętności jak najbardziej samodzielnego bytu, w stopniu na ile jest to możliwe w konkretnym przypadku. Stąd treningi budżetowe i zajęcia dotyczące zasad

funkcjonowania w społeczeństwie. Wszystko to wsparte jest stymulowaniem rozwoju, dlatego organizujemy wiele zajęć dodatkowych, jak na przykład kursy angielskiego, zajęcia informatyczne i artystyczne. Jeśli są takie predyspozycje, naszym podopiecznym pomagamy również pozyskać samodzielne mieszkania.

W jaki sposób trafiają do was uczestnicy?

Za pośrednictwem Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej lub po prostu zapisują się bezpośrednio u nas. Zazwyczaj mamy zajętych wszystkich 40 miejsc, jednak jest pewna rotacja i każdy potrzebujący w końcu będzie mógł do nas dołączyć.

Fot. Archiwum UMIG

Pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy jest nieodpłatny. Jak zatem się utrzymujecie, tym bardziej, że ośrodek jest też bardzo zadbany i wyremontowany?

ŚDS jest prowadzony przez Stowarzyszenie Zrozumieć i Pomóc, które na terenie Gminy Pleszew realizuje także usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze. Jeśli chodzi o finanse, to utrzymują nas przede wszystkim Samorząd Miasta i Gminy Pleszew oraz Wojewoda Wielkopolski. Dzięki tym środkom i zrozumieniu władz lokalnych, jesteśmy w stanie tak dobrze funkcjonować.

Po objęciu przez panią stanowiska w roku 2019, ŚDS przeszedł duży remont, dokonano wielu zmian i ulepszeń...

Remont objął 90 procent naszego ośrodka. Przede wszystkim otworzyliśmy przestrzeń, powiększyliśmy sale zajęciowe, odnowiliśmy i doposażyliśmy pracownię zajęciową, kuchnię oraz toalety. Wymieniane były też instalacje, malowane ściany, montowana nowa stolarka okienna wraz z odnową elewacji. Przeprowadzono remont generalny dachu wraz z wymianą świetlików. Wszystko po to, aby ośrodek był jeszcze bardziej przyjazny.

Pajdy i ciastka przepustką na podium!

Gospodynie z Gminy Pleszew nie zawiodły i zajęły drugie miejsce podczas X edycji Festiwalu Smaków, organizowanego przez Lokalną Grupę Działania „Wspólnie dla Przyszłości”. Finał odbył się w Dobrzycy.

Zmagania kulinarne przeprowadzono pod hasłem „Regionalna pajda chleba i kruche ciasteczka”. Nasza drużyna złożona była z Kingi Melki (Taczanów Drugi) oraz Romany Ada-

mek, Doroty Kuźniackiej i Elżbiety Banaszak (wszystkie z Sowiny Błotnej). Panie wspólnie przyrządziły fantastyczne i smakowite propozycje konkursowe: chleb z pasatami w kilku smakach: jajeczną, makrelową, tuńczykową, z kurczakiem oraz z suszonymi pomidorami. W ramach drugiej konkurencji tego gastronomicznego dwuboju, raczyły jury i gości ciasteczkami rumowymi, orzechowymi i piwnymi.



Drużyna Gminy Pleszew, od lewej: Elżbieta Banaszak, Romana Adamek, Kinga Melka i Dorota Kuźniacka.

Fot. Archiwum UMIG

Grodzisko i Sowina Błotna z nowoczesnymi boiskami

Ponad 1,3 miliona złotych kosztowały trzy nowe boiska sportowe. Dwa z nich zostały wybudowane na terenach wiejskich, a jedno w Pleszewie.

Od lat władze Miasta i Gminy systematycznie inwestują w infrastrukturę w miejscowościach leżących pod Pleszewem. Środki przeznaczone są na drogi, oświetlenie, świetlice wiejskie, szkoły. Finansowany jest również rozwój bazy sportowej i rekreacyjnej. W ostatnim czasie oddano do użytku aż dwa boiska na wsiach.

Grodzisko jest pierwszą lokalizacją pozamiejską, która doczekała się boiska z syntetycznej trawy. Powstało miejsce do gry w piłkę nożną i siatkówkę, ogrodzone i wyposażone w piłkochwyty. Zadbano również o otoczenie:

ławki, brukowany dojazd i elementy małej architektury.

Bardziej wszechstronne miejsce do gier zespołowych, a z racji tego pokryte poliuretanem, oddane zostało mieszkańcom Sowiny Błotnej. Można na nim rywalizować w takich dyscyplinach jak: piłka nożna, piłka ręczna, siatkówka i koszykówka. Zagospodarowano też teren dookoła – utwardzono został kostką.

Trzecie z najnowszych boisk znajduje się w Pleszewie przy ul. Solskiej, na Osiedlu nr 6 „Wokół Wieży”. Jest ono tego samego typu, co obiekt



Fot. Archiwum UMig

Nowe boisko w Grodzisku to nowa jakość w rozwoju sportowym najmłodszych.

w Sowinie Błotnej. Z racji lokalizacji w pobliżu domów jednorodzinnych, całość została ogrodzona wysokimi piłkochwyty. Dookoła terenu wykonano brukowaną nawierzchnię i posadowiono elementy małej architektury.

Warto dodać, że wszystkie inwestycje były sfinansowane ze środków samorządowych, a na boisko w Sowinie Błotnej pozyskano dotację z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Przewodniczący osiedli w Pleszewie



Osiedle nr 1 "Zielone"
Marcin Walczak
tel. 788 136 350

Kasztanowa, Koźmińska, Kwiatowa, Lipowa (numery parzyste od 2 do końca), Osiedlowa, Poznańska (numery nieparzyste od 63 do końca), Różana, Słoneczna, Szpitalna, Wierzbowa, Wiśniowa, Zielona.



Osiedle nr 2 "Wojska Polskiego"
Karol Szehyński
tel. 500 191 015

Aleje Mickiewicza, Aleje Wojska Polskiego, Bolesława Chrobrego, Fabryczna, Famotu, Grunwaldzka, Krótka, Kubackiego, Karola Marcinkowskiego, Plac Wolności im. Jana Pawła II, Sporna, Sportowa, Stefana Batorego, Traugutta, Władysława Jagiełły



Osiedle nr 3 "Śródmieście"
Mateusz Antczak
tel. 698 299 512

Kolejowa, Kowalska, Krzywa, Krzyżowa, Lecha Kaczyńskiego, Łąkowa, Ogrodowa, Plac Kościuszki, Poznańska (numery nieparzyste od 1 do 33), Sienkiewicza, Stare Targowisko, Stolarska, Strumykowa, Targowa, Wąska, Wyspiańskiego, Zamkowa



Osiedle nr 4 "Rodzinne"
Ryszard Jentek
tel. 886 435 212

Garncarska, Kaliska, Kilińskiego, Komunalnych, Kościelna, Niepodległości, Panieńska, Piaski, Plac Kościelny, Polna Samulskiego, Szkolna, Śmieja Młyn, Wodna, Wschodnia



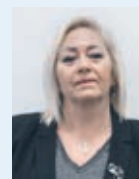
Osiedle nr 5 "Jordanowskie"
Elżbieta Hyla
tel. 504 042 055

Bramkowa, Chełmońskiego, Daszyńskiego, Edmunda Bojanowskiego, Gierzyńskiego, Glinki, Grottera, Kossaka, Kraszewskiego, Ks. Kazimierza Niesiołowskiego, Makowskiego, Michałowskiego, Lenartowicka, Plac Powstańców Wlkp., Prokopowska, Rynek, Tyniec, Witkiewicza.



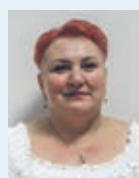
Osiedle nr 6 "Wokół Wieży"
Dorota Żarnowska, tel. 663 599 727

Błotna, Chopina, Feliksa Nowowiejskiego, Gen. J. Hallera, H. Wieniawskiego, I. Paderewskiego, J. Kiepury, J. Matejki, Józefa Szpunta, K. Kurpińskiego, Kusocińskiego, K. Sopałowicza, K. Szymanowskiego, L. Solkiego, Marszewska, Mazurska, Moniuszki, M. Karłowicza, M. Batuckiego, Norwida, Pomorska (numery od 1 do 20), Poznańska (numery parzyste od 2 do 58), Stefana Kisielewskiego, Św. Ducha, W. Bogusławskiego, Wielkopolska, Włodzimierza Jacorzyńskiego.



Osiedle nr 7 "Zachodnie"
Bernadeta Gawrońska
tel. 662 816 610

Asnyka, Bałtycka, Cicha, Ciotkowskiego, Dąbrowskiego, Drobnika, Fredry, Gałczyńskiego, Gdańska, Gdyńska, Helska, Karczewskiego, Konopnickiej, Kopernika, Młyńska, M. C. Skłodowskiej, Nowa, Olsztyńska, Pomorska (numery od 21 do końca), Poznańska (numery parzyste od 60 do końca), Prusa, Szenica, Toruńska, Tuwima, Wł. Reymonta, Wrzesińska, Zachodnia, Żeromskiego



Osiedle nr 8 "Królewskie"
Małgorzata Luźniarek, tel. 692 848 293

Anny Jagiellonki, Armii Poznań, Bolesława Śmiałego, Jana III Sobieskiego, Kazimierza Wielkiego, Królowej Jadwigi, Malinie, Malińska, Podgórna, Poziomkowa, Przemysława II, 70 Pułku Piechoty, Rolna, St.A. Poniatowskiego, Władysława Łokietka, Władysława Warneńczyka, Zygmunta III Wazy, Zygmunta Augusta, Zygmunta Starego



Osiedle nr 9 "Reja"
Andrzej Załustowicz
tel. 888 634 669

A.F. Modrzewskiego, Kochanowskiego, Lipowa (numery nieparzyste od 1 do końca), M. Reja, M. Bogusza, Poznańska (numery nieparzyste od 35 do 61), Słowackiego



Osiedle nr 10 "Piastowskie"
Zdzisław Gorzeliński
tel. 501 075 049

Mieszka I, Bolesława Krzywoustego

Fot. 10x R.K. Urbaniak

Przegląd wydarzeń kulturalnych

Dziesiątki mniejszych i większych przedsięwzięć kulturalnych odbyło się w czasie lata w Pleszewie. Fotoreportaż ukazuje jedynie małą część z nich, ale przeżyjmy to jeszcze raz!



Himalaista Adam Bielecki podzielił się z pleszewianami swoją pasją oraz zachwycił niepublikowanymi zdjęciami i filmami z jego niesamowitych wypraw.



Festiwal „Pociąg do nauki” był dwudniowym świętem nowych technologii i udowodnił najmłodszym, że nauka chemii czy fizyki nie musi być nudna.



Wystawa „Podróż do PRL-u”. Meble i przedmioty codziennego użytku, głównie z lat 70. ubiegłego wieku, zebrane przez kolekcjonera Adama Kuchtę.



Wystawa „Literatura w obiektywie” to podsumowanie warsztatów z fotografii portretowej. W bibliotece wciąż można oglądać zdjęcia wykonane na zrewitalizowanych terenach pokolejowych.



Wokalistka i aktorka **Olga Bończyk** swoim recitalem udowodniła, że polskie przeboje sprzed lat wciąż potrafią porwać publiczność do wspólnego śpiewania.



Wernisaż „Moja droga na księżyc” Magdaleny Głoskowskiej-Drytkiewicz w galerii Zajezdni Kultury. Wystawę można oglądać od poniedziałku do piątku aż do 8 października.



Teatr Ognia niezwykle widowisko w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Poznaniu. Kompilacja tańca, ognia oraz akrobatyki.



Grodziska Orkiestra Dęta im. Stanisława Słowińskiego wystąpiła w ramach Letniej Akademii Instrumentów Dętych Błazanych.



Ragnar Ólafsson z Islandii wystąpił w Zajezdni Kultury prezentując muzykę opartą na folku skandynawskim.



Cykl letnich koncertów na Rynku w każdy weekend. Wystąpili m.in. Tomasz Karolak, KeNaKo, przedstawiciele muzyki klasycznej (Od Straussa do Warsa nuovo), Dj-eje i wielu innych.



Wakacyjne warsztaty **„Zostań rodzinnym archiwistą”** w Muzeum Regionalnym.



Reverse Festival w hali targowej przy ulicy Ogrodowej – święto muzyki młodego pokolenia.

Fot. 11x Archiwum Miasta i Gminy Pleszew

Fot. Reverse Festival

40-lecie Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Pleszewie

Dla dzisiejszej młodzieży informacja, że w Pleszewie stacjonowało Wojsko Polskie brzmi jak prehistoria i pewnie nie ma żadnego znaczenia. Zupełnie inaczej patrzą na ten czas starsze pokolenia: z nostalgią i żalem z powodu likwidacji jednostki.

Czterdziestolecie obchodzi Związek Żołnierzy Wojska Polskiego, którego członkowie kultywują tradycje pleszewskiego garnizonu, a dawna służba nakazuje im dalej działać na rzecz naszej lokalnej społeczności.

Pamiętamy dumne przysięgi wojskowe na pleszewskim rynku, defilady, zbierane dziecięcymi rękami łuski po salwach honorowych, pomoc żołnierzy w czasie wielkiej pleszewskiej powodzi w latach 80, czy zaangażowanie w pracach porządkowych. Obserwowaliśmy ich i podziwialiśmy. Dokładnie w taki sam sposób, jak nasi rodzice, dziadkowie robili to przed wojną w czasach 70 Pułku Piechoty. Co po tym wszystkim zostało? Wspomnienia i oni, czyli członkowie pleszewskiego Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

Dziś w pleszewskich strukturach Związku działają nie tylko dawni żołnie-

rze lat 70., 80. i początku 90. Są wśród nich także weterani z „nowych czasów”, misji w Libanie, Afganistanie, Iraku i Syrii, a nawet marynarze. Pod jednym sztandarem, zupełnie jak w roku 1981, kiedy to w marcu na pierwszym zebraniu założycielskim spotkali się oficerowie ówczesnego 20 Pułku Artylerii Przeciwpancernej, żołnierze przedwojennego 70 Pułku Piechoty, uczestnicy II wojny światowej oraz uczestnik Powstania Wielkopolskiego z 1918 roku.

Pleszewskie koło ZZWP współpracuje z samorządami miasta i powiatu przy organizacji uroczystości państwowych i patriotycznych. Jest również inicjatorem wielu wyjazdów do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku, 11. Lubuskiej Brygady Kawalerii Pancernej w Żaganiu, do Łęczycy na obchody rocznicowe Bitwy nad Bzurą, na koncerty Centralnego Zespołu Artystycznego WP. Koło organizuje Zawody



Fot. Archiwum ZZWP

Podczas obchodów spotkało się wielu byłych żołnierzy oraz ich gości.

Strzeleckie Weteranów Służb Mundurowych i obchody Święta Wojska Polskiego. Członkowie Związku wsparli finansowo wmurowanie tablicy 70 pp na byłym budynku sztabu, budowę pomnika Powstańca Pleszewskiego, remont okrętu „Błyskawica” oraz utworzenie na warszawskich Powązkach symbolicznej mogiły poległych w 1943 roku pod Lenino.

Byli żołnierze współpracują z instytucjami i organizacjami pozarządowymi. Koło posiada podpisane porozumienia z Centrum Kształcenia i Wychowania OHP, Zarządem Rejonowym LOK, Związkiem Harcerstwa

Polskiego, Zarządem Powiatowego Związku OSP RP, Kurkowym Bractwem Strzeleckim, Stowarzyszeniem Upamiętniania Powstania Wielkopolskiego. Członkowie Związku działają aktywnie w szeregu organizacjach i pełnią odpowiedzialne funkcje m.in. w Radzie Miejskiej i Radzie Powiatu Pleszewskiego, Uniwersytecie Trzeciego Wieku, Lidze Obrony Kraju, Kole Łowieckim, Kole Wędkarskim, Stowarzyszeniu Polskich Artylerzystów, Polskim Związku Żeglarskim, Pleszewskiej Radzie Seniorów, Stowarzyszeniu Edukacja-Młodzież. Pełnią również funkcję sołtysów.

Prezesa Pleszewskiego Koła od 1981 r.

Pptk Eugeniusz Kuźmiński, mjr Albin Niezgódka, pptk Zygmunt Reszel, mł. chor. Mirosław Krawczyk, pptk Kazimierz Otto, mjr Marian Kowerski, ptk Ryszard Wiliński (obecnie).

Rocznicowe obchody z medalami

Obchody 40-lecia powstania Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Pleszewie, miały bardzo uroczysty charakter.

W sobotę 19 czerwca br. o godzinie 16.30 uroczystość zapoczątkowano sygnałem Wojska Polskiego przed pomnikiem Chwały Artylerzystów i Pamięci żołnierzy 70 pp Honorową wartę zaciągnęli rekonstruktorzy z Drużyny Tradycji 70 pp oraz harcerze. Gościem uroczystości był członek Prezydium Zarządu Głównego ZZWP ptk Zbigniew Wośko.

Przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego mł. chor. Ryszard Zuszek wciągnął na maszt flagę państwową, a następnie prezes koła ptk Ryszard Wiliński powitał przybyłych gości i członków koła. Uroczystość na Placu im. gen. Mieczysława Mozdyniewicza zakończyła ceremonia złożenia kwiatów u stóp pomnika. Na zakończenie zebrani wysłuchali Pieśni Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

Drugą część uroczystości przeniesiono na teren byłych koszar przed

budynek sztabu, gdzie wmurowane są pamiątkowe tablice. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ptk Ryszard Wiliński, w którym dokonał oceny działalności Związku. Tę część uroczystości zakończyła Pieśń Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

Następnie, podczas nadzwyczajnego zebrania członkowie koła podjęli uchwałę o skierowaniu do władz miasta wniosku o nadanie nazwy „Pleszewskich przeciwpancerniaków” ronda (ulicy, placu).

Warto dodać, że następna uroczystość związana z tradycjami wojskowymi odbyła się w sierpniu z okazji

Święta Wojska Polskiego. Była to także okazja do wręczenia kolejnych odznaczeń osobom zasłużonym dla kultywowania pleszewskich tradycji wojskowych.

Jacek Tomczak

Lista osób i instytucji odznaczonych z okazji 40 lecia Związku oraz Święta Wojska Polskiego znajduje się na stronie internetowej www.pleszew.pl

Historia

Garnizon pleszewski

Historia pleszewskiego garnizonu sięga okresu zaboru pruskiego, kiedy to w 1914 roku przy dzisiejszej ulicy Wojska Polskiego powstał kompleks koszar.

Na przestrzeni lat stacjonowali w nich żołnierze czterech armii. Prusacy opuścili je w 1918 roku, po nich w okresie międzywojenny stacjonował 70. pułk piechoty, a w czasie okupacji hitlerowskiej budynki koszarowe zamieniono częściowo na szpital polowy dla żołnierzy niemieckich. Po wojnie do pleszewskich koszar wprowadzili się artylerzyści. Początkowo Pleszew był miejscem stacjonowania 156. pułku artylerii przeciwpancernej, wchodzącego w skład 23. Brygady Artylerii Przeciwpancernej, a po jej rozformowaniu w grudniu 1955 roku, pułk przejął nazwę i dziedzictwo tradycji 20. pułku artylerii przeciwpancernej.

Pierwszym dowódcą 20. pappanc został płk Zygmunt Wnuk. Pułk wyposażony był początkowo w 76 mm. armaty dywizyjne wz. 42, czyli popu-



Przedwojenne uroczystości wojskowe na pleszewskim rynku.

larne ZIS-3, później przebrojono go na 85 mm. armaty dywizyjne wz. 44. W połowie lat 80. w pułku dokonano kolejnej modernizacji sprzętu. Tym razem każdy dywizjon, zamiast jed-

nej baterii armat, otrzymał w zamian baterię wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych (PPK), typu 3M6 „Trzmiel”. W sierpniu 1993 roku pleszewscy przeciwpancerniacy zo-

stali podporządkowani dowódcy Lubuskiej Brygady Kawalerii Pancernej, a w listopadzie pułk został przeniesiony do Żar. 31 grudnia 2001 roku 20. pułk artylerii przeciwpancernej został rozformowany. Ostatnim dowódcą „pleszewskiego” pułku był ppłk Andrzej Gogulski.

20. pappanc został sformowany we wsi Czerwone niedaleko Sum na Ukrainie, na podstawie rozkazu nr 05/OU dowódcy 1 Armii Wojska Polskiego w maju 1944 roku. Działania wojenne rozpoczął na przyczółku warecko-magnuszewskim, a szlak bojowy zakończył 8 maja 1945 roku pod Nauen, na północ od Berlina. Pierwszym wojennym dowódcą pułku był ppłk Piotr Posłowski. Za zasługi wojenne, Rada Najwyższa ZSRR przyznała pułkowi jedno z najwyższych odznaczeń bojowych „Order Aleksandra Newskiego”.

Fot. Archiwum Muzeum Regionalnego

Prewencja Policji

Śpiesz się powoli, będziesz bezpieczny

Wśród uczestników ruchu drogowego, zarówno kierujących jak i pieszych, to pośpiech powoduje brak koncentracji, nieostrożność, roztargnienie. Tym samym stanowi jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych.

Powrót do szkoły, szczególnie po długiej przerwie, to wyzwanie nie tylko dla uczniów, ale też dla dorosłych.

Powracające po długiej przerwie dzieci i młodzież często zapominają o własnym bezpieczeństwie. Dlatego obowiązkiem dorosłych jest dbanie o ich bezpieczeństwo nie tylko w domu, szkole, ale też na drodze. Rodzicu, jeśli odwozisz dzieci, młodzież do szkoły pamiętaj o:

- korzystaniu z pasów bezpieczeństwa oraz przewożeniu

najmłodszych w fotelikach bezpieczeństwa lub innych urządzeniach przytrzymujących;

- zatrzymaniu swojego pojazdu w miejscu dozwolonym, aby nie ograniczać widoczności innym kierującym oraz pieszym, którzy przechodzą przez jezdnię;
- zachowaniu bezpieczeństwa podczas wysiadania dziecka z samochodu.
- Przypominamy, dzieci do lat 7 nie mogą poruszać się samodzielnie po drogach!

Bądź bezpieczny w drodze do szkoły

1. Do szkoły idź drogą uczęszczaną, nie chodź „na skróty” przez miejsca mniejznane oraz mało bezpieczne.

2. Jeśli nie ma chodnika idź poboczem lewej strony jezdni.
3. Przez jezdnię przechodź w miejscach wyznaczonych np. pasami lub oznaczonych sygnalizacją świetlną.
4. Pamiętaj! Zawsze przechodź na zielonym świetle. Jeśli nie ma sygnalizacji świetlnej ustaw się przy krawędzi chodnika, zobacz czy nie nadjeżdża samochód z lewej strony jezdni, następnie z prawej strony jezdni i jeszcze raz upewnij się, czy z lewej strony jezdni nie nadjeżdża samochód. Kiedy jesteś pewny że nie nadjeżdża żaden samochód możesz przejść przez jezdnię.
5. Nigdy nie należy przebiegać przez jezdnię, nawet jeśli masz zielone światło i jesteś na pasach.
6. Nie należy przechodzić przez jezd-

st. asp. Monika Kołaska
KP Policji w Pleszewie



Fot. Archiwum KPP w Pleszewie

nię w niedozwolonym miejscu. Ważne jest, aby dzieci nosiły elementy odblaskowe widoczne dla nadjeżdżających kierowców np. umieszczone na plecach, czy częściach ubioru zewnętrznego.

7. Nigdy nie wolno wychodzić na jezdnię zza samochodu.

Kierowcy, pamiętajcie o zachowaniu szczególnej ostrożności w rejonach przejść dla pieszych i dostosowaniu prędkości do warunków panujących na drodze.

Piesi również zobowiązani są do zachowania szczególnej ostrożności podczas wchodzenia i przechodzenia przez jezdnię lub torowisko, należy pamiętać też, że zabronione jest wchodzenie na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym na przejściu dla pieszych.

Okiem Seniora

Nie siedź w domu emerycie - masz przed sobą całe życie

Nie wiem, kto jest autorem tego hasła, ale bardzo mi się podoba. Wiem natomiast, że ludziom starszym nie jest łatwo znaleźć sposób na zagospodarowanie czasu wolnego, wykorzystać doświadczenia, które zdobyliśmy w młodości, mądrze się zestarzeć zachowując jednocześnie zdrowie fizyczne i psychiczne, nauczyć się radzić sobie ze słabościami i dolegliwościami.

Szukając swej drogi w „późnej dorosłości” przypomnijmy sobie, że kiedyś mieliśmy pasję, zainteresowania, coś co dawało nam radość np.: taniec, dobra książka, malowanie lub inne działania plastyczne, robótki ręczne, uprawa roślin, gry towarzyskie, pływanie, gimnastyka, wycieczki. Wielu marzeń nie spełniliśmy w natłoku obowią-

ków rodzinnych i zawodowych, braku czasu czy środków finansowych. Teraz można, a właściwie trzeba do nich wrócić. (Właśnie namalowałam swój pierwszy obraz na płótnie w ramach zajęć plastycznych organizowanych dla seniorów przez Zajeźdnię Kultury.) Zachęcam, korzystajmy z ofert skierowanych dla naszej grupy wiekowej przez różne instytucje, stowarzyszenia. Teraz właśnie trwają nabory na sezon jesienno-zimowy. Klimat ku temu jest sprzyjający, bo wiele instytucji „otwiera się” na seniorów. Trzeba tylko się odważyć i wyjść do ludzi, samotność i cztery ściany jeszcze nikomu nie pomogły.

Zobaczcie, jak wiele działa się latem w naszym mieście: ile osób skorzy-

stało z wczasów dla seniora organizowanych przez Związek Emerytów i Rencistów, całe lato trwały zajęcia i warsztaty w Centrum Wspierani Inicjatyw Obywatelskich, na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, w Zajeźdni Kultury, Bibliotece i wielu innych miejscach. Nowe ważne inicjatywy podjął Burmistrz Miasta i Gminy organizując dwa turnusy „Półkolonii senioralnych” skierowanych głównie do mniej aktywnych seniorów. Niektóre osoby trzeba było długo namawiać do udziału, a na zakończenie były łzy, że turnus się kończy. Oprócz miło spędzonego czasu uczestnicy poznali miejsca, w których już samodzielnie mogą znaleźć aktywność dla siebie. Kolejną ważną inicjatywą był udział Pleszewskiej Rady

Seniorów, osób niepełnosprawnych i rodziców dzieci do lat 3 w „Mapowaniu miasta” polegającym między innymi na wyszukiwaniu podczas spaceru diagnostycznego miejsc utrudniających tym grupom samodzielne funkcjonowanie w życiu codziennym. Kiedy zlikwidujemy bariery architektoniczne w mieście, łatwiej będzie funkcjonować ludziom z deficytami.

Bądźmy więc aktywni, bo wtedy „nie ma czasu na chorowanie” i znacząco opóźnia się proces starzenia. Szukajmy towarzystwa ludzi pozytywnie myślących. Nic tak nie dołuje jak ciągłe żrządzenie i narzekanie. Zadbajmy o swoje dobre samopoczucie, bo to od nas samych zależy stopień naszego zadowolenia z życia.

Ewa Siekierska

Przewodnicząca Pleszewskiej
Rady Seniorów



Fot. Arch. UTW

Twój dzielnicowy



Rejon nr 3 - mł. asp. Tomasz Prais

e-mail: dzielnicowy.pleszew3@po.policja.gov.pl

tel. 47 77 58 242

tel. kom. 786-936-455

Rejon: Al. Mickiewicza, Al. Wojska Polskiego, Anny Jagielonki, Armii Poznań, Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Bolesława Śmiałego, Fabryczna, Famotu, Grunwaldzka, Jana III Sobieskiego, Kazimierza Wielkiego, Królowej Jadwigi, Krótka, Kubackiego, Marcinkowskiego, Mieszka

I, Plac Wolności im. Jana Pawła II, Podgórna, Poniatowskiego, Przemysława II, Rolna, Sporna, Sportowa, Stefana Batorego, Traugutta, Władysława Jagiełły, Władysława Łokietka, Władysława Warneńczyka, Zygmunta Augusta, Zygmunta III Wazy, Zygmunta Starego

Twój strażnik miejski



Monika Gabryszak

Stopień służbowy:

młodszy strażnik

tel. 62 74 28 333

tel. alarmowy: 986

email: straz@pleszew.pl

Strażnikiem miejskim jest od lutego 2019 roku. Służbę podjęła po ukończeniu Studium Służb Mundurowych w Gdańsku. Jest osobą znakomicie przygotowaną do pracy: ukończyła studia licencjackie o kierunku „Bez-

pieczeństwo wewnętrzne” oraz magisterskie - „Zarządzanie i dowodzenie”. Służbę w Straży Miejskiej wybrała, ponieważ nie lubi pracy statycznej. Ceni profesję, w której „cały czas coś się dzieje”. Pani Monika chce pomagać innym, działać społecznie. Prywatnie jest mamą małej Poli. Wraz z mężem lubią oglądać mecze siatkarskie. Nic dziwnego, ponieważ strażniczka przez kilka lat była cenioną zawodniczką klubu Libero Pleszew.

Fot. Archiwum KPP w Pleszewie

Fot. Archiwum UMIG

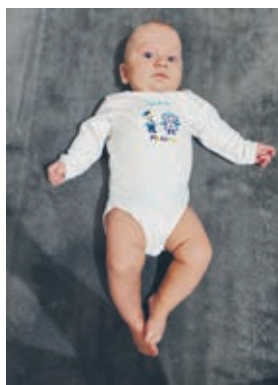
Bobasy PPL



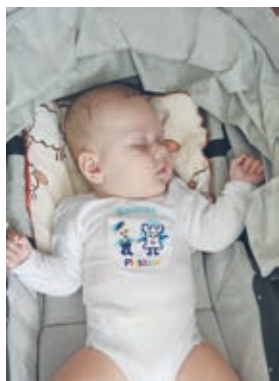
Aleksander Załustowicz
ur. 07.02.2021



Gabriel Szymański
ur. 11.02.2021



Ignacy Kaczmarek
ur. 23.04.2021



Kajetan Michalski
ur. 18.04.2021



Klara Wielgosz
ur. 13.02.2021



Krzysztof Adamski
ur. 18.04.2021



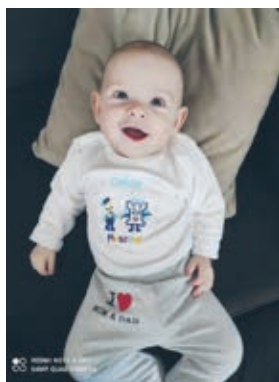
Laura Dębowska
ur. 04.03.2021



Miłosz Matjasik
ur. 29.01.2021



Nikoden Urbaniak
ur. 21.03.2021



Oskar Olejnik
ur. 22.04.2021



Seweryn Robakowski
ur. 27.02.2021



Wojciech Marciniak
ur. 06.04.2021

Zdjęcia ze zbioru fotografii nadesłanych przez rodziców dzieci. Fotografie kolejnych maluchów publikowane będą w następnych numerach. Zdjęcia niemowląt w „pleszewskich bodziakach” można nadsyłać na adres rzecznik@pleszew.pl.

Przepisy

KGW Borucin

Tarta z kurczakiem

Składniki na ciasto:

- 110 g masła
- 220 g mąki pszennej
- 30-40 g wody
- 1 łyżeczka soli

Składniki na farsz:

- 300 g fileta z piersi kurczaka pokrojonego w paski o gr. 2 cm
- 50 g oleju rzepakowego
- 1 łyżeczka soli
- 1 łyżeczka pieprzu
- 1 łyżeczka suszonego tymianku
- 100 g cebuli pokrojonej w ćwiartki
- 250 g pieczarek przekrojonych na pół
- 200 g sera camembert pokrojonego na 12 trójkątów
- 200 g kwaśnej śmietany 18%
- 3 jajka
- 3-4 łyżki orzechów włoskich

Przygotowanie:

Masło, mąkę, wodę i sól wymieszać, wyrobić ciasto, owinąć folią spożywczą i wstawić na 20 min do lodówki. Następnie rozwałkować i wylepić nim dno formy do tarty (26 cm). Wstawić ponownie do lodówki na czas robienia farszu. Kurczaka usmażyć na oleju z cebulą, solą, pieprzem i tymiankiem. Usmażyć pieczarki. Ciasto ponakłuwać widelcem i piec ok. 10 min w temp. 200 st. Wyjąć z pieca, ułożyć pieczarki i kurczaka, a następnie dodać ser. Do śmietany dodać jajka, pół łyżeczki soli i pół łyżeczki pieprzu. Masę wylać na tartę i posypać orzechami. Piec ok. 30-35 min w temp. 200 st. Podawać na ciepło lub na zimno.

Królewska malina

KGW Zawidowice

Biszkopt:

- 2 jajka
- 1/3 szklanki cukru
- 1/2 szklanki mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 czubata łyżeczka kakao
- Poncz: ostudzona herbata

Warstwa malinowa:

- 500 g dżemu malinowego
- 1 galaretka malinowa lub truskawkowa

Warstwa śmietankowa:

- 400 ml śmietany 36%
- 1/2 szklanki cukru
- 2 łyżki żelatyny
- 1/3 szklanki wrzątku
- Płatki migdałowe i wiórki kokosowe do dekoracji

Przygotowanie:

Jajka ubić z cukrem na puszysty krem. Stopniowo dosypywać przesianą mąkę z proszkiem do pieczenia i kakao. Szybko, ale delikatnie wymieszać. Ciasto przelać do wyłożonej papierem formy (24x24 cm) i piec ok. 25 min w temp. 180 st. Dżem malinowy zagotować przez chwilę w rondelku, zdjąć z ognia, dosypać galaretkę i dokładnie wymieszać. Pozostawić do wystudzenia. Wystudzony biszkopt nasączyć ponczem i przykryć warstwą ostudzonego dżemu. Wstawić do lodówki. Żelatynę dokładnie rozpuścić we wrzątku. Odstawić do wystudzenia. Schłodzoną śmietanę ubić, dodać cukier. Następnie dodać żelatynę (płynną), zmiksować i natychmiast wyłożyć na warstwę malinową. Wierzch posypać migdałami i wiórkami. Całość wstawić do lodówki do całkowitego stężenia.

Fot. 12x Archiwum UMig

Niesamowite skrzydła z drukarki 3D

Są z mączki kukurydzianej i wykonane przez drukarkę 3D. Mowa o okazałych i podświetlanych skrzydłach, które ozdobiły mur Zajeźdźni Kultury w Pleszewie. Można się fotografować!

Na całym świecie modne są mura-
le przedstawiające skrzydła. Daje to
możliwość wykonania sobie oryginal-
nego „anielskiego” zdjęcia na ich tle.
Pomysł został w Pleszewie podchwyt-
cony, jednak poważnie zrewolucjonizo-
wany. – *Przed wszystkim, nasze skrzy-
dła mają formę płaskorzeźby i profil
szyn kolejowych, które są naszym zna-
kiem rozpoznawczym z racji ulokowa-
nia Zajeźdźni Kultury w obiektach poko-
lejowych* – tłumaczy dyrektor Zajeźdźni
Kultury Przemysław Marciniak.

Jak się okazało, wygięcie stalowych

szyn w pożądany kształt jest niemal
niemożliwe. Z pomocą przyszli ple-
szewianie, a konkretnie Gabriela Gal-
bierska i Miłosz Pawlak pracujący pod
kierownictwem Kamila Kalińskiego.
Płaskorzeźba została przez nich stwo-
rzona techniką wydruku 3D. Niesamo-
wity jest też materiał, którego użyto. To
biodegradowalna mączka kukurydzia-
na, ale co ciekawe - skrzydła o rozpię-
tości ponad 3 metrów są odporne na
warunki atmosferyczne. Instalacja jest
nocą podświetlana, co potęguje efekt.



Fot. R. Kazimierz Urbaniak

Jedną z wykonawczyń płaskorzeźby, G. Galbierska była pierwszą osobą demonstrującą zastosowanie skrzydeł.

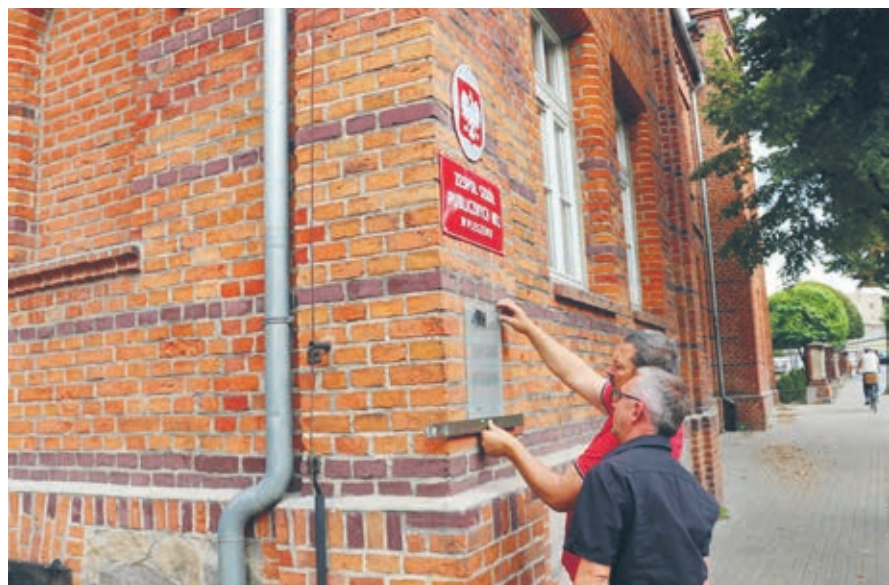
Tropami historii

**Powstaje szlak regionalno-
- turystyczny. Na ciekawych
dziejowo obiektach wieszane
są tablice z informacjami
historycznymi. Akcję koordynuje
pleszewskie muzeum.**

Aktualnie trasę z tablicami two-
rzą: siedziba Muzeum Regionalnego,
kościół: pw. św. Floriana, pw. Ścięcia
św. Jana Chrzciciela, pw. Najświęt-
szego Zbawiciela, szkoły nr 1 i nr 2,
budynek LO im. St. Staszica, cmen-
tarz ewangelicki przy Al. Wojska

Polskiego, cmentarz parafialny przy
ul. Kaliskiej, pałac – siedziba Sądu
Rejonowego, dawne więzienie przy
Kaliskiej, obszar byłego folwarku na
Maliniu, klasztor Sióstr Służebni-
czek. Na terenie gminy są to kościoły
w Kuczkowie, Grodzisku, Lenartowi-
cach i Brzeziu.

Pomysł ma zachęcać do space-
rów i nieść walory edukacyjne – za-
równo dla mieszkańców, jak i osób
przyjezdnych.



Fot. Muzeum Regionalne w Pleszewie

Tablice już zamontowano w wielu punktach Pleszewa.

W skrócie

Z nagrodą od Premiera...

Pleszew został zwycięzcą rządowe-
go konkursu „Pro familia” w kategorii
gmin miejsko-wiejskich. Jury wzięło
pod uwagę działania na rzecz rodzin
– te obecne i plany na przyszłość. Do
konkursu zgłosiło się 236 gmin z ca-
łej Polski. Pleszew w ścisłym finale
pokonał Trzebnicę i Opole Lubelskie.

Zebry - mądrale

W Pleszewie zamontowano pierw-
sze dwa smart przejścia dla pieszych.
Powstały w dwóch miejscach, gdzie
występuje bardzo duże natężenie
ruchu zarówno pieszych, jak i samo-
chodów – na ul. Św. Ducha i Al. Woj-
ska Polskiego. Inteligentne „zebry”
wykrywają pieszego zbliżającego
się do jezdni i ostrzegają kierowcę
sygnałami świetlnymi. Jest bez-
pieczniej, szczególnie po zmroku.

Śluby po remoncie

Sala Ślubów w pleszewskim ra-
tuszu nabyła nowego blasku. Kapi-
talny remont dodał temu miejscu
elegancji i szyku. Wśród głównych
robót można wymienić: renowa-
cję sufitu, ścian i parkietu, mon-
taż ozdobnej boazerii oraz szereg
drobniejszych prac. Ponadto zaku-
piono nowe wyposażenie: oświe-
tlenie, krzesła i pozostałe meble
oraz nagłośnienie. Całości dopeł-
nia elegancka, granatowa ściana
z ozdobnym godłem.

Wielki brat w szkole

Budynek przedszkola i świetli-
cy w Dobrej Nadziei ma monito-
ring. Zamontowano 4 kamery,
które podłączone są do monitorin-
gu miejskiego.

Oglądaj również telewizyjne wydanie Flesz PPL!

Premiera w każdy ostatni
czwartek miesiąca
na miejskim Facebooku,
stronie www.pleszew.pl
oraz na YouTube.

